

ZESTAW NR 1

1. Marek P. w dniu 11 marca 2013 roku o godz. 8,30, został potrącony przez samochód na przejściu dla pieszych. Obrażenia wydawały się dość poważne, bo mocno krwawił. Wezwana karetka pogotowia przewiozła go do szpitala, gdzie został hospitalizowany. R. było małym miasteczkiem i o zdarzeniu wszyscy mówili.

W dniu 12 marca 2013 roku w pracy nie stawiał się Paweł P., pomimo że poprzedniego dnia nie sygnalizował swojej nieobecności nawet na wieczornym spotkaniu towarzyskim. Zaniepokojeni przyjaciele pojechali do niego. Drzwi mieszkania były otwarte, na podłodze leżał nieprzytomny Paweł P. Ogólny nieład i liczne obrażenia na jego ciele wskazywały na napad rabunkowy. Wezwano karetkę i pokrzywdzony został przewieziony do szpitala. Kierowca karetki żartował z zespołem, że „Zagęszczenie zdarzeń jak w filmie, wczoraj zabieraliśmy z ulicy, dziś z domu i wszędzie robota dla prokuratora.” Kilka godzin później Paweł P. zmarł.

W toku oględzin mieszkania zabezpieczono między innymi krwawy zlepek dość długich włosów, z całą pewnością nie należący do Pawła P., bowiem był on łysy. Wytypowano sprawcę zabójstwa Pawła P. ale ku zdziwieniu prowadzących śledztwo, badanie wspomnianego zlepka włosów dało wynik negatywny. Wyraźnie należał on do innej osoby. Może drugiego sprawcy? Prowadzący badania biegły był przekonany, że spotkał się już z takim kodem DNA, bo był on dość nietypowy... Po kilku dniach znalazł w swoich dokumentach wydaną wcześniej opinię. Zlepek włosów należał do Marka P.! Poinformował o tym prokuratora... „To niemożliwe, w chwili napadu Marek P. był w szpitalu, wiedząc o tym wszyscy”- odpowiedział prokurator. Problem wymagał jednak wyjaśnienia.

Co mogło tak bardzo skomplikować śledztwo?

Czy w Polsce pamięć biegłych jest jedyną metodą identyfikowania śladów DNA już notowanych sprawców?

2. Piotr B. został pobity na dyskotecce przez braci N. Obrażenia były poważne, konieczna była obustronna trepanacja czaszki. Piotr B. przez wiele dni pozostawał w śpiączce. Prawidłowa kwalifikacja prawna czynu wymagała opinii biegłych w zakresie obrażeń i ich skutków. Biegli z zakresu medycyny sądowej, po szczegółowym opisanu obrażeń Piotra B., w punkcie zatytułowanym opinia, zawarli tylko krótkie stwierdzenie. „Nieuniknionym skutkiem opisanych obrażeń jest cerebrastenia.” Zdziwiony prokurator zadzwonił do biegłych z zamiarem umówienia się na przesłuchanie celem uzupełnienia opinii. Powiedział, że nie obchodzi go ta cerebrastenia ale chce wiedzieć czy to jest art. 157 § 1 czy 2 kk. Biegły mu odpowiedział, że kwalifikacja prawna nie należy do jego obowiązków.

Co to jest cerebrastenia?

Proszę ocenić stanowisko obu panów prowadzących opisaną rozmowę telefoniczną.

3. W dniu 13 marca 2014 roku 14-letni Łukasz T, jechał motorynką osiedlową drogą. Ruch był niewielki, Z naprzeciwka niezbyt szybko nadjeżdżał samochód osobowy marki Ford Fokus, W pewnym momencie kierowca Forda nagle skręcił w lewo na parking, zajeżdżając drogę Łukaszowi. Łukasz uderzył motorynką w prawy bok samochodu, przeleciał nad Fordem i upadł po jego przeciwnej stronie. Usiadł na trawniku, zdjął kask, mówił, że nic go nie boli. Przechodnie jednak wezwali karetkę, Łukasz został przewieziony do szpitala, gdzie zrobiono mu tomografię komputerową głowy. Nie stwierdzono żadnych urazów, Łukasz twierdził, że nic mu nie dolega więc odstąpiono od dalszej diagnostyki. W tym czasie do szpitala przyjechała matka Łukasza, którą poinformowano, że może syna zabrać do domu. Chłopiec wstał z krzesła i osunął się na podłogę. Stwierdzono gwałtownie spadające ciśnienie. Po 40 minutach nastąpił zgon.

Jaki mógł być mechanizm śmierci Łukasza T.?

Proszę opisać obrażenia typowe dla kierowcy i pasażera motocykla.

ZESTAW NR 2

1. W mieście H. miała miejsce kolizja drogowa. W toku rutynowych czynności policjant zauważył, jak kierowca jednego z samochodów rzucił w kępę krzewów ozdobnych jakiś niewielki pakunek. Pakunkiem tym okazał się czarny skórzany portfel a w nim 3 torebki strunowe z suszem, jak się później okazało, konopi indyjskich 12 dowodów osobistych i 37 praw jazdy. Dokumenty zostały zabezpieczone ale zdaniem jednego z policjantów były to dokumenty fałszywe. Poza tym wspomniany kierowca zaprzeczył, że wcześniej był w posiadaniu tego „zestawu”. W śledztwie zaplanowano najpierw przesłuchania w charakterze świadków osób na które wystawione były zabezpieczone dokumenty. Okazało się jednak, że wszystkie te osoby od kilku lat przebywały za granicą. To stało się powodem zawieszenia postępowania, bo zdaniem prokuratora do czasu powrotu do kraju tych osób niemożliwe jest okazanie im zabezpieczonych dokumentów, przesłuchanie w charakterze świadków i ewentualne zabezpieczenie praw jazdy i dowodów osobistych jakimi będą dysponować jako materiału porównawczego do badań kryminalistycznych dokumentów.

Jakie zabezpieczenia są stosowane na wspomnianych dokumentach?

Czy zaplanowane działania przyniosą oczekiwane efekty?

2. W prokuraturze w L. zgłosił się 84-letni Zygmunt H. i złożył zawiadomienie o znęcaniu się nad nim przez syna Ludwika H. Zeznał, że syn bije go kijem po nogach, spycha ze schodów, bije dłonią w czoło. Ostatnie zajście, w którym syn uderzył go kijem poniżej kolan miało mieć miejsce przed tygodniem. Trzęsącymi się rękami podciągnął nogawki i okazał nogi, na których widniały sino-czerwone plamy.

Ludwik H. dowiedział się od sąsiadów o wizycie ojca w prokuraturze i zgłosił się do prokuratora. Oświadczył, że od pewnego czasu ma problemy z ojcem, który pomawia go o różne zachowania. Stara się nie reagować, bo wie że jest to skutek stanu zdrowia ojca. Okazał przy tym prokuratorowi dokumentację szpitalną ojca, z której wynikało, że u Zygmunta H. została rozpoznana hiperlipidemia oraz postępujące zmiany demencyjne. Prokurator polecił asystentowi sporządzenie kopii dokumentacji lekarskiej na użytek postępowania. Oświadczył Ludwikowi H., że ustali, czy stwierdzone zmiany chorobowe mogły mieć wpływ na zeznania jego ojca oraz czy sińce na nogach mogły powstać w sposób opisany w zeznaniach. Ludwik H. uśmiechnął się i powiedział „Przecież to skutek żyłaków...”

Na czym polegają zaburzenia stwierdzone u Zygmunta H. i czy mogły wpływać na szczerość i prawdziwość jego zeznań?

Czyja wersja o pochodzeniu zasinień na nogach Zygmunta H. jest bardziej prawdopodobna i dlaczego, czy biegły będzie mógł w tej sprawie wypowiedzieć się jednoznacznie?

3. Państwo F. zostawili swoją trzyletnią córeczkę Monikę pod opieką niani Bożeny D. Wrócili wieczorem i niania poinformowała ich, że Monika już śpi. Otrzymała wynagrodzenie i poszła do domu. Państwo F. usiedli jeszcze na ławeczce przy ścianie domu i wtedy zauważyli krew na oparciu ławeczki. Zadzwonili do Bożeny D. ale ta ich uspokoiła, że to jej krew, bo miała krwotok z nosa. Chwilę potem pani F. stwierdziła, że Monika leży w łóżeczku martwa. Zostało wezwane pogotowie ratunkowe, policja, prokurator. W czasie czynności na miejscu zdarzenia przyszedł niewidomy sąsiad Ryszard G. i powiedział, że po południu Monika bawiła się na parapecie okiennym na piętrze domu i wypadła z okna. Bożena D. w tym czasie rozmawiała z jakimś mężczyzną przy furtce domu i miała pretensję do niego, że dzwoni do niej jak jest w pracy. Bożena D. zaalarmowana płaczem dziecka rozstała się z tym mężczyzną.

Które z powyższych informacji wymagają zbadania w śledztwie i w jaki sposób?

Czy Ryszard G. jest świadkiem wiarygodnym i czy jego zeznania mogą być podważone z uwagi na jego ułomność?

ZESTAW NR 3

1. Kazimierz D. i Franciszek J. od wielu lat pozostawali w konflikcie. Wiedzieli o tym wszyscy mieszkańcy we wsi. Latem ubiegłego roku Policja otrzymała anonim, z którego wynikało, że Kazimierz D. w stodole przechowuje 4 sztuki broni, jeszcze z okresu drugiej wojny światowej i znaczną ilość amunicji. W toku przeszukania faktycznie w stodole w zbożu zabezpieczono broń i amunicję. Kazimierz D. zaprzeczał, aby broń należała do niego i twierdził, że jest przekonany, że broń i amunicję podrzucił mu Franciszek J.

Jakie są możliwości dowodowe w przedmiotowej sprawie?

Proszę podać, jak powinno przebiegać przeszukanie w przedmiotowej sprawie i jakich zasad należało przestrzegać przy zabezpieczaniu znalezionej broni i amunicji.

2. Justyna P. była młodą wysportowaną kobietą. Dbała o swoją kondycję i sylwetkę więc często wieczorem biegała po okolicy. W dniu 20 kwietnia 2013 roku jej ciało zostało znalezione ok. godz. 23.15 na skwerze, naprzeciwko apartamentowca w którym mieszkała. Rozerwana odzież wskazywała na motyw seksualny. Oględziny zwłok i miejsca ich znalezienia prowadził prokurator, a towarzyszył mu aplikant prokuratorski Tomasz C. Aplikacja prokuratorska była drugim kierunkiem kształcenia Tomasza C., bowiem był już magistrem psychologii i aktualnie pisał pracę doktorską z zakresu psychologii sądowej. Tomasz C. wspomagał prokuratora w prowadzonych oględzinach, wskazując na liczne szczegóły, z pozoru nieistotne a które jego zdaniem na wszelki wypadek należało zapisać w protokole. Po zakończeniu czynności obaj panowie przed rozstaniem weszli na poranną kawę do pobliskiej hotelowej restauracji. Wtedy Tomasz C. powiedział do prokuratora „Jestem przekonany, że zabójca należał do kategorii sprawców niezorganizowanych, a na tym osiedlu w sposób istotny zawężył to krąg podejrzanych.”

O czym mówił aplikant?

Jakich śladów należy poszukiwać i jak je zabezpieczyć, zakładając że faktycznie sprawca działał z pobudek seksualnych?

3. Pani Janina D. od kilku miesięcy przebywała w Domu Spokojnej Starości. Mieszkała w pokoju dwuosobowym z 90 - letnią Katarzyną S., która była bardzo uciążliwą współlokatorką. Bez przerwy narzekała, nie stosowała się do poleceń pielęgniarek i lekarzy a najgorsza była jej złośliwość w stosunku do personelu. Prawie ze wszystkimi pensjonariuszami była skłócona. Na temat prezentowanych przez nią urojeń krążyły już dowcipy. W nocy z 12/13 lutego 2013 roku Katarzyna S. znowu krzyczała, narzekała, że nie dostała kolacji, że ma bóle w klatce piersiowej itd. Pani Janina D. udawała, że śpi ale było to oczywiście niemożliwe. Obserwowała więc co dzieje się w jej pokoju. Widziała, że pełniąca dyżur tej nocy Ewa G. wielokrotnie przychodziła na wezwanie Katarzyny S., która ubliżała jej, pluć na nią. Nad ranem wezwała Ewę G. bo do łóżka załatwiła potrzebę fizjologiczną. Ewa G. zaczęła zmieniać pościel. W pewnym momencie Janina D. zauważyła, że Ewa G. obejrzała się na nią, sprawdziła, czy faktycznie śpi a następnie chwyciła poduszkę, przyłożyła do twarzy Katarzyny S. i tak trzymała dłuższą chwilę. Wyszła, kiedy Katarzyna S. przestała ruszać się. Janina D. była przerażona, nie wiedziała co ma robić. Po kwadransie Ewa G. wróciła, przyjrzała się Katarzynie S. i zadzwoniła po pomoc medyczną. Do telefonu powiedziała „ Proszę, szybko, ona umiera.” Przybyły lekarz stwierdził zgon naturalny. Po śniadaniu Janina D. zadzwoniła na numer 997 i policjantowi opowiedziała zdarzenia z ostatniej nocy.

Czy sekcja zwłok pozwoli na podważenie ustaleń dotyczących przyczyny zgonu Katarzyny S.?

Czy opisane zachowania Katarzyny S. mają znamiona zaburzeń chorobowych a jeśli tak to jakich i na jakim podłożu?

ZESTAW NR 4

1. Na drodze między F. i J. został śmiertelnie potrącony pieszy Edward Z. Kierowca samochodu Audi nie zatrzymał się i jak wynikało z zeznań świadka zdarzenia odjechał z piskiem opon. Po dwóch godzinach w KMP w J. zgłosił się Kamil M., właściciel samochodu Audi i przyznał się do potrącenia Edwarda Z. Rodzina zmarłego podważyła jednak wyjaśnienia Kamila M. ponieważ kilka osób widziało go w czasie kiedy wydarzył się wypadek na plaży nad pobliskim zalewem. Miejscowy proboszcz zgłosił się w prokuraturze i zeznał, że samochód Audi widział z rozbitym prawym reflektorem pod kościołem, jak oglądał go kuzyn Kamila, Seweryn N. Zabezpieczono nagrania z monitoringu miejskiego. Istotnie widać było na nagraniach, jak ok 5-6 minut po zdarzeniu, mężczyzna podobny do Seweryna N. wysiada z samochodu Audi i ogląda stłuczony reflektor. Oglądający nagranie policjant powiedział do Komendanta „Mamy problem a nie dowód, bo Seweryn N. ma brata bliźniaka i to jednojajowego”.

Do zabezpieczenia jakich śladów należy dążyć w przedmiotowej sprawie?

Jakie są możliwości ustalenia kto prowadził samochód w chwili wypadku?

2. Adrian D. był zauroczony Anną P. Próbował zwrócić jej uwagę na siebie ale zawsze spotykało się to z kpina. Anna nie chciała umówić się z nim, odrzucała jego telefony. Adrian D. był osobą upośledzoną umysłowo w stopniu lekkim i to był główny powód odtrącania go przez Annę. W dniu 4 lipca 2013 roku Dyżurny KMP w R. odebrał zgłoszenie o znalezieniu w przydrożnym rowie w okolicach W. zwłok kobiety. Telefonował mężczyzna, który nie przedstawił się. Ustalenie jego tożsamości nie było trudne, bo numer nie był zastrzeżony. To był Adrian D. Znalezionej kobietą okazała się Anna P. Zdaniem biegłych została zgwałcona a potem zadławiona. Prowadzący śledztwo skierowali swoje podejrzenia na Adriana D. Zatrzymany Adrian D. już w czasie pierwszego przesłuchania przez policjanta przyznał się do zamordowania Anny P., powiedział, że zgwałcił ją a potem „udusił rękami”.

Proszę scharakteryzować zaburzenie, którym dotknięty był Adrian D., czy jest ono istotne przy ocenie wyjaśnień podejrzanego i dla dalszego biegu śledztwa?

Proszę wyjaśnić, jakie mogą być przyczyny rozbieżności między przyczyną śmierci stwierdzoną przez biegłych, a podaną przez podejrzanego.

3. W dniu 23 sierpnia 2012 roku Marcin K. zawiadomił policję, że jego żona Ewa K. nie wróciła na noc do domu. Z jego relacji wynikało, że takie zachowanie absolutnie nie leżało w naturze Ewy K. Podobnie twierdziła matka zaginionej Regina T., podkreślając, że Ewa przecież karmiła jeszcze piersią 9-miesięczną córkę.

Po upływie dwóch miesięcy Marcin K. oświadczył, że musi odpocząć i wyjechał na wczasy do Egiptu. Córkę zostawił pod opieką teściowej. Regina T. wykorzystała okazję i dokładnie przeszukała dom zięcia. Na strychu znalazła dywan, aż sztywny od zaschniętej krwi. Natychmiast zadzwoniła do prokuratora. Na miejsce przybyła ekipa śledcza, o konsultację poproszono anatomopatologa. Ten jak zobaczył dywan aż zagwizdał i rzucił „Co najmniej dwie operacje można na tym było zrobić, toż to ze trzy litry!” Poruszony początkujący technik Roman Z. powiedział „Wcale nie dziwię się, że uciekła, jeśli tak oberwała”. Prokurator ostudził emocje i zarządził, że najpierw trzeba ustalić, czy jest to krew Ewy K.

Czy prawdopodobna jest wersja technika Romana Z.?

Proszę podać jakie działania należy podjąć, aby sprawdzić ślady na znalezionym dywanie.

ZESTAW NR 5

1. Robert K. zamieszkał w Polsce po zakończeniu służby w Legii Cudzoziemskiej. Założył rodzinę i wiódł spokojne życie. W maju 2012 roku do domu państwa K. dokonano włamania. Sprawca nie zabrał, ale pozostawił coś, co przeraziło Roberta K. – porozrzucane zdjęcia Roberta K., jego małżonki i córki. Każde ze zdjęć było przebite najprawdopodobniej nożykiem do otwierania listów, na biurku leżała kartka z postacią z uciętą głową. Zdaniem Roberta K. odnalazł go kolega z Legii, Lukas I. i całe zajście należy potraktować jako bardzo poważne groźby. Wszczęto śledztwo. Ustalono, że krytycznego dnia jedną z sąsiadek, Ewę C., jakiś mężczyzna łamaną angielszczyzną pytał o dom państwa K. Robert K. miał zdjęcie Lukasa I. więc prowadzący śledztwo zamierzał dokonać okazania. Problem polegał jednak na tym, że na zdjęciu Lukas I. był w mundurze Legii Cudzoziemskiej.

Na czym polega wspomniany problem? Proszę zaproponować rozwiązanie prowadzącym śledztwo.

Jakich dowodów należy poszukiwać w czasie oględzin miejsca zdarzenia w tej sprawie?

2. Igor P. był młodym przystojnym mężczyzną. Po studiach wrócił do rodzinnej miejscowości, podjął pracę w skansenie. Latem 2012 roku został zatrzymany pod zarzutem zabójstwa Elizy S. Zaraz po zatrzymaniu oświadczył policjantom, że jest również sprawcą podpalenia zabudowań państwa B. oraz usiłowania zgwałcenia małej Julity B. Przesłuchiwany w charakterze podejrzanego przez prokuratora przyznał się do popełnienia trzech wspomnianych wyżej przestępstw. Powiedział nadto „Jak przychodzi taki dzień, to nie mogę usiedzieć w domu, czuję wielkie natchnienie, coś mnie gna, nie mogę go zawieść. Jak już widziałem krew albo ogień, to czułem jak maszeruję, mnożę się...”

Czy w przedmiotowej sprawie są wątpliwości co do stanu poczytalności podejrzanego, w jaki sposób prokurator powinien uzupełnić dane i na jakie pytania ewentualnie powinni odpowiedzieć biegli?

Jakiej opinii biegłych można spodziewać się w tej sprawie?

3. Ryszard E. był prezesem zarządu dużej spółki z kapitałem zagranicznym. Od dwóch lat, po rozwodzie z żoną, w eleganckim domu mieszkał sam. Do prowadzenia domu zatrudnił Olę S., obywatelkę jednego z państw postradzieckich. Olga S. zajmowała dwa pokoje na piętrze, miała do dyspozycji własną łazienkę. Na wynagrodzenie nigdy nie narzekała.

Wieczorem 2 kwietnia 2011 roku zadzwoniła do sąsiadki, z którą kilkakrotnie rozmawiała w ogrodzie i poinformowała, że zabiła Ryszarda E.

Przybyli na miejsce policjanci zwłoki Ryszarda E. znaleźli w salonie przy kanapie. Mężczyzna był tylko w slipach i skarpetkach. Koszula, krawat i garnitur leżały w nieładzie na fotelu i na podłodze. Na głowie denata widoczne były co najmniej dwie rany tłuczone, połączone z rozcięciem skóry, z których spływała zaschnięta krew. Na szyi denata zaciśnięta była zawiązana ścierka kuchenna. Na stoliku stała nie otworzona butelka czerwonego wina, z widocznymi śladami krwi.

Olga S. domagała się z płaczem aby ją jak najszybciej przesłuchać. Zajął się tym policjant, który usłyszał wstrząsającą relację. Oprócz zwykłych obowiązków domowych, Olga S. była zobowiązana do zaspokajania potrzeb seksualnych Ryszarda E., który w tym zakresie miał nieprzeciętne wymagania. Zmuszał ją do stosunków analnych, oralnych, domagał się wyrafinowanej gry wstępnej. Wykazywał tendencje sadystyczne. Do obowiązków Olgi S. należało również dbanie o zaopatrzenie w środki wspomagające jego potencję. Tak było każdego dnia.

Tego dnia Ryszard E. odbył już z nią stosunek analny rano a po powrocie z biura oralny. Wieczorem był na kolacji biznesowej. Wrócił pijany, z wymiotował do zlewu w kuchni, wyciągnął ją za rękę do pokoju i znowu próbował zmusić do współżycia. Wtedy nie wytrzymała, wiedziała co ją czeka, kiedy był pijany. Chwyciła butelkę wina i uderzyła go w głowę. Nie pamięta ile razy. Osunął się ale żył. Wtedy pobiegła po ścierkę do kuchni, rozerwała ją, zawiązała i zaciśnęła na szyi Ryszarda E.

Jakie dowody należy zabezpieczyć w tej sprawie, jakich biegłych powołać i jakie zagadnienia do rozstrzygnięcia powinny znaleźć się w postanowieniach? Proszę uzasadnić celowość proponowanych zamierzeń dowodowych.

Proszę scharakteryzować rany tłuczone, uwzględniając obrażenia doznane przez Ryszarda E.

ZESTAW NR 6

1. Prokuratura Okręgowa w B. Prowadziła śledztwo w sprawie rozpowszechniania za pomocą Internetu pornografii dziecięcej. Procederem tym zajmowało się kilkanaście osób. Kluczową rolę w grupie odgrywał Olaf P., 40-letni lekarz chirurg. Olaf P. był osobą samotną, mieszkał z rodzicami, emerytowanymi nauczycielami. Akcję zatrzymania Olafa P. przeszukania i zabezpieczenia u niego sprzętu komputerowego starannie zaplanowano. W dniu 12 maja 2012 roku policjanci z postanowieniem prokuratora udali się do domu Olafa P. Zastali go w domu z matką, ojciec był w sanatorium. Komisarz D. wręczył Olafowi P. postanowienie, poinformował jaki jest cel przeszukania i o co jest podejrzewany. Matka wszystko słyszała. Osunęła się na podłogę, zaczęła stękać, spociła się, narzekała na koszmarny ból w klatce piersiowej. Olaf P. skoncentrował się na udzielaniu pomocy matce. Policjantów poprosił żeby usiedli i chwilę poczekał, bo podejrzewa, że matka doznała zawału mięśnia sercowego. Wezwał karetkę pogotowia a następnie przeprosił policjantów i pojechał z matką. Wobec tego, że w domu nikogo więcej nie było, komisarz D. skontaktował się z prokuratorem zdecydowano o przełożeniu przeszukania.

Proszę omówić taktykę przeszukania w kontekście opisanej sprawy.

Jak powinno przebiegać zabezpieczenie sprzętu komputerowego i w jaki sposób należy pozyskać zawarty w nim materiał dowodowy w przedmiotowej sprawie?

2. W Zakładach Meblowych w G. załoga była młoda, chętna do dowcipów. W dniu 1 kwietnia 2013 roku Jakub C. przyłożył pistolet pneumatyczny w okolicy odbytu Jarosława K. i wystrzelił metalowy kulek. Moment potem uświadomił sobie co zrobił. Natychmiast chwycił kolegę na ręce i zaniósł do samochodu a następnie zawiózł do szpitala. Jarosław K. niestety zmarł kilka godzin później. Jakub C. oczywiście został poinformowany o tym. Wybiegł ze szpitala, wszedł do samochodu i odjechał. Dotarł do ciotki mieszkającej w miejscowości odległej o 300 km., wszedł do mieszkania i nie odzywając się do nikogo, udał się do toalety, usiadł na sedesie i siedział ponad 6 godzin. Sprawiał wrażenie zastygłego, półprzytomnego. Krew na jego ubraniu zasugerowała lekarzowi konieczność udzielenia pomocy psychiatrycznej. Na oddziale kontakt werbalny nawiązano z Jakubem C. dopiero po kilku dniach. Mówił, że „czuje się bardzo dobrze, bo nic nie czuje – nie boi się, nie tęskni, nie kocha... Ma wrażenie, że jest w balonie, a wszystko jest daleko. Strach, nerwy pamięta, to było kiedyś...” Powołani w sprawie biegli lekarze psychiatrzy w rozmowie telefonicznej powiedzieli prokuratorowi, że stan Jakuba C. jest pochodną opisanego zdarzenia. Innych zaburzeń nie dopatrują się.

O jakim rozpoznaniu w przypadku Jakuba C. myślą biegli?

Czy należy spodziewać się rozpoznania u Jakuba C. zniesienia lub ograniczenia poczytalności w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu?

3. Kajetan D. i Tomasz R., studenci drugiego roku prawa, mieszkali na stacji. W dniu 21 listopada 2013 roku około godziny 11.00 Kajetan D. wezwał karetkę pogotowia, bo jak oświadczył, wrócił z wykładu i zastał nieprzytomnego kolegę, a jak wychodził na wykład rozmawiał z Tomaszem R. który oświadczył, że chce się wyspać i nie idzie. Przybyły lekarz stwierdził, że Tomasz R. nie żyje. Wezwał policję i przybyłym funkcjonariuszom powiedział. „Panowie, stężenie pośmiertne rozwinięte w pełni, plamy opadowe nie przemieszczają się..., życzę powodzenia w śledztwie, ktoś tu był na bardzo długim wykładzie ale nie z medycyny sądowej.” Obecny w pokoju Kajetan D. zrozumiał aluzję i powiedział „Jeśli natychmiast nie sprawdzi Pan reakcji suprawitalnych, zarzucę Panu niedopełnienie obowiązków, ja mówię prawdę.”

Proszę dokonać interpretacji wypowiedzi lekarza.

Jakich badań i po co domagał się Kajetan D., proszę przedstawić kilka reakcji interletalnych.

ZESTAW NR 7

1. Do domu państwa G. dokonano włamania. Sprawca splądrował mieszkanie, zabrał liczne wartościowe przedmioty a potem wyszedł przez okno dachowe w sypialni gospodarzy. Zadanie nie było łatwe. Włamywacz skaleczył się i liczne ślady krwi, krwawe ślady palców, pozostawił na ramie okiennej. Rozdrażniona pani G. chciała jak najszybciej uporządkować mieszkanie i w momencie kiedy policjanci wchodzili do sypialni, pani G. energicznie ścierką przetarła zakrwawione ramy okienne. Komisarz H. złapał ją za rękę, Na ramie pozostały tylko fragmenty śladów linii papilarnych. „Czy pani zamierza chronić sprawcę?”- wrzasnął komisarz H.? „Spokojnie, wystarczy.”- powiedział technik. „Jakiś dowód na pewno z tego pozyskamy.”

Czy fragmenty śladów linii papilarnych mogą być dowodem?

Czy wspomniane ramy okienne mogą dostarczyć innych dowodów a jeśli tak to jakich i na jakie pytania powinien odpowiedzieć biegły?

2. Wieczorem 2 lipca 2011 roku wybuchł pożar w zabudowaniach państwa G. Ogień doszczętnie strawił oborę, znacznie nadpalony został też dom. Zdaniem biegłych było to podpalenie. Wstępne rozpoznanie w środowisku wskazywało, że podpalacza musiała widzieć 17-letnia Małgosia, córka państwa W., mieszkających w domu naprzeciwko. Małgosia całe popołudnie i wieczór spędziła na ławeczce przed domem, bo czekała na swego chłopaka, który miał wrócić z zagranicy. Pytana przez policjantów twierdziła jednak, że niczego nie widziała. Przed przesłuchaniem policjant poinformował o tym prokuratora. Rozmowie przysłuchiwał się asystent prokuratora, Filip S., który aktualnie pracował nad pracą doktorską z psychologii sądowej. „Nie wiążę z tym przesłuchaniem zbyt wielkich nadziei, bo gdyby coś widziała, to z pewnością powiedziałaby Panu.” W tym momencie wtrącił się Filip S., który powiedział „Panowie, proponuję przesłuchanie poznawcze, to nasza jedyna szansa.”

Co to jest przesłuchanie poznawcze, na czym polega i czy faktycznie jest to metoda właściwa w tej sprawie?

Proszę wskazać czynniki mające wpływ na zeznania Małgosi i jak powinno przebiegać przesłuchanie w tej sprawie?

3. W dniu 17 lipca 2012 roku, około godz. 19-tej, państwo S. zgłosili zaginięcie 3-letniej córki Agi. Do 17-tej dziecko spało, a potem pobiegło bawić się na posesji. Policja rozpoczęła poszukiwania. Dziecko zostało znalezione po godzinie, martwe w ogrodowej beczce, w której zbierana była deszczówka do podlewania ogrodu. Wydawało się oczywiste, że jest to nieszczęśliwy skutek zabawy w ogrodzie. Obecny na miejscu lekarz medycyny sądowej po oględzinach ciała Agi powiedział do prokuratora „Chyba mój czas płynie inaczej niż tych rodziców.” Wieczorem dyżurny policji odebrał telefon i w rozmowie anonimowy rozmówca poinformował go, że w nocy poprzedzającej poszukiwania bezwładne ciało dziecka rodzice wynieśli z domu i wrzucili do beczki z wodą. Z jego relacji wynikało również, że potem ojciec wyniósł jeszcze dwa wiadra wody i dolał do beczki

Co mogło być przyczyną wątpliwości lekarza?

Czy możliwe będzie ustalenie przyczyny śmierci Agi i jakie okoliczności będą tu miały kluczowe znaczenie?

ZESTAW NR 8

1. W maju 2013 roku Sabina D. przez trzy tygodnie odbierała telefony od wnuka Konrada G. Konrad prosił ją o pieniądze, w tajemnicy przed rodzicami, bo jak twierdził nie chciał ich martwić swoimi problemami. Pieniędzy potrzebował na opłacenie powtórkowych egzaminów, na garnitur na wesele do kolegi i inne drobne wydatki osobiste, którymi nie chciał obciążać rodziców. Rodzice mieli wgląd w stan konta Konrada, więc prosił aby babcia wpłat dokonała na konto kolegi Kuby W. Sabina D. łącznie przekazała wnukowi na wskazane konto 11 tysięcy złotych.

Na początku wakacji Konrad G. przyjechał do babci i wtedy okazało się, że nie dzwonił do niej, nie prosił o pieniądze i nie ma kolegi Kuby W. O zdarzeniu poinformował prokuraturę. Wszczęto śledztwo. Ustalono, że właścicielem konta jest Robert S. studiujący na tej samej uczelni co Konrad. Robertowi S. przedstawiono zarzut i przesłuchano w charakterze podejrzanego. Robert S. zaprzeczył jednak, aby dzwonił do babci Konrada, stwierdził, że ktoś chciał narobić mu kłopotów i odmówił współpracy w śledztwie. Prokurator przywołując art. 74 kpk postanowił przeprowadzić okazanie głosu Roberta S. Sabina D. została posadzona tyłem do drzwi, następnie do pokoju został wprowadzony Robert S. i dwóch przybranych do okazania mężczyźn. Każdy z nich przeczytał przygotowany na kartce tekst. Sabina D. nie rozpoznała głosu osoby, która do niej dzwoniła.

Proszę przedstawić plan śledztwa w opisanej sprawie.

Proszę dokonać oceny przeprowadzonego okazania głosu.

2. Antoni K. już jako nieletni był kilkakrotnie zatrzymany przez policję jako sprawca włamań do kiosków. W czerwcu 2012 roku, już jako pełnoletni, został zatrzymany za włamanie do baru przy plaży nad jeziorem. Z wywiadu rodzinnego wynikało, że Antoni K. „wykazuje zapotrzebowanie na odmienny tryb życia, szuka samotności, nie interesują go dziewczęta.” Przesłuchiwany przez prokuratora powiedział, że „popołniając przestępstwo wykonuje nakazy dane przez głosy.” Powołani w sprawie biegli lekarze psychiatry stwierdzili u niego autyzm, dereizm, ambiscentencje, błady afekt i rozpoznali „schizofrenię z okresowymi zespołami paranoidalnymi”.

Proszę wyjaśnić na czym polegają zaburzenia stwierdzone u Antoniego K.?

Co to jest schizofrenia z okresowymi zespołami paranoidalnymi i jakiej opinii biegłych psychiatrów w zakresie poczytalności można spodziewać się w tej sprawie?

3. Mieszkańcy niewielkiego miasteczka L. byli już zmęczeni arogancją i brakiem poszanowania dla porządku prawnego przez burmistrza Jana E. Już kilkakrotnie spowodował kolizję drogową ale za każdym razem uciekał z miejsca zdarzenia i organy ścigania nie dysponując wystarczającymi dowodami nie mogły doprowadzić do ukarania go.

W dniu 11 maja 2013 roku, około godz.18-tej, na stacji paliw potrafił jednego z obecnych tam kierowców, skutkiem czego było złamanie kości piszczelowej lewej nogi pokrzywdzonego. Jan E. zgodnie ze swoim zwyczajem odjechał z miejsca zdarzenia. Z relacji sprzedawcy w sklepie na tej stacji wynikało, że kupił pół litra wódki Finlandia ale w sklepie był już pijany, mówił bełkotliwie, chwiał się na nogach. Pokrzywdzony początkowo nie powiadomił policji, bo miał nadzieję na porozumienie z burmistrzem. O godz. 21.15 złożył jednak zawiadomienie o przestępstwie. Policja udała się do domu burmistrza. Jan E został zatrzymany o 21.40 Trzykrotnie pobrano od niego krew do badań na zawartość alkoholu. Wynik: godz. 22.40 – 1,99%, godz. 23.40 – 1,76%, godz.0.40 -1,54%. Jan E. twierdził jednak, że w chwili zdarzenia był trzeźwy a z miejsca wypadku uciekł, bo się wystraszył. W domu wypił ok.300 g. wódki. Prokurator zdecydował o przedstawieniu zarzutów. Do policjantów powiedział „Zrobimy rachunek retrospektywny a potem dla sprawdzenia jego wersji rachunek prospektywny.”

Proszę wyjaśnić o czym mówił prokurator i ocenić przydatność obu metod badawczych w opisanej sprawie.

Jak alkohol wpływa na zachowanie człowieka, proszę zagadnienie omówić z uwzględnieniem poszczególnych progów zawartości alkoholu we krwi.

ZESTAW NR 11

1. Jerzy L. późnym wieczorem 21 listopada 2013 roku jechał samochodem podmiejską drogą. Wyprzedził go znany mu Leszek M., który jak zwykle swoją Toyotą Rav4 jechał bardzo szybko. Po przejechaniu ok. 1 km na poboczu drogi zauważył leżącego mężczyznę. Zatrzymał się, mężczyzna mówił, że został potrącony przez samochód ale nic więcej nie potrafił powiedzieć. Przewieziony do szpitala zmarł. Jerzy L. przesłuchany w charakterze świadka zeznał, że jedyny samochód jaki widział na tej drodze to Toyota Leszka M. Ekipa policyjna nazajutrz udała się do Leszka M. celem zabezpieczenia samochodu. Toyota była umyta i wypolerowana. Prawy reflektor był stłuczony. Na dachu były smugi otarć lakieru, z niewielkim wgnieceniem nad szybą. Leszek M. poinformował policjantów, że reflektor stłukł uderzając w słupkę na parkingu, a uszkodzenia dachu pochodzą od gałęzi, bo ostatnio był na przejażdżce po leśnych drogach.

Jakich śladów należy poszukiwać w przedmiotowej sprawie i jak je zabezpieczyć?

Pomoc jakich biegłych może być potrzebna w tej sprawie i na jakie pytania powinni oni udzielić odpowiedzi?

2. Konrad K. był nauczycielem w miejscowym technikum w K. Powszechnie wiadome było, że nie był autorytetem w szkole a raczej obiektem kpin. W drwinach szczególnie celował Artur T., uczeń klasy III d, a klasa mu wtórowała. W dniu 11 marca 2011 roku Konrad K. jak zwykle otworzył salę lekcyjną i wpuścił uczniów. Na tę lekcję zaplanował projekcję filmu. Uruchomił sprzęt i na tablicy pojawiły się sceny pornograficzne. Nie wiadomo dlaczego nie próbował tego wyłączyć... Jak zwykle pojawił się przy nim Artur T., zaczął dotykać go w miejsca intymne. Nagle Konrad K. przewrócił Artura T. w jakimś dziwnym przypływie siły, kolanami ugniatał jego klatkę piersiową, głowę chwycił obiema rękami i co najmniej kilkanaście razy uderzył o podłogę. Po chwili osunął się, zaczął płakać i zasnął. W postępowaniu wyjaśnił, że z przebiegu zdarzenia nic nie pamięta. Biegli orzekli, że podejrzany działał w stanie afektu patologicznego, w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu miał zniesioną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Już po uzyskaniu opinii biegłych prokurator dowiedział się, że równolegle w tej samej prokuraturze przeciwko Konradowi K. jest prowadzone postępowanie o sfalszowanie zaświadczenia o wysokości zarobków, które następnie przedłożył w banku, ubiegając się o kredyt. Prokurator zdecydował o połączeniu obu postępowań i wydał postanowienie o powołaniu biegłych lekarzy psychiatrów, celem wypowiedzenia się o stanie poczytalności Konrada K. w chwili popełnienia czynów objętych drugim postępowaniem. Biegli orzekli, że w tym przypadku Konrad K. miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem. Prokurator był zbulwersowany niekonsekwencją biegłych.

Z czego może wynikać niekonsekwencja biegłych?

Co to jest afekt patologiczny?

3. Majowa sobota była ciepła i dzieci wyjątkowo chętnie spędzały czas na osiedlowym podwórku. Pomysłów na zabawę było wiele. Jednej z grup chłopców 12-letni Kuba S. zaproponował, że będzie ich uczył sztuki walki Karate, bo chodzi na dodatkowe zajęcia z Karate i bardzo mu się to podoba. Sześciuosobową grupą zaczęli ćwiczyć pod dyktando Kuby. W pewnym momencie Wiktor M. osunął się na ziemię, zaczął charczeć a moment potem zamilkł. Zaalarmowano rodziców, którzy wezwali karetkę pogotowia. Przybyły lekarz stwierdził jednak zgon Wiktora M. Wszczęto śledztwo. Jeszcze z sali sekcyjnej do prokuratora rejonowego zadzwonił uczestniczący w sekcji prokurator i przekazał krótką informację – „Szefie, biała sekcja.”

O czym mówił prokurator?

Proszę opisać sytuację, w jakich możemy spotkać się z w/w zjawiskiem.

ZESTAW NR 12

1. W dniu 17 kwietnia 2013 roku Kamil B. siedział na wieży widokowej i obserwował przez lornetkę ptaki w rozlewisku N. W pewnym momencie dobiegł go okropny warkot silnika, skierował lornetkę w tę stronę i zobaczył pędzącego po łące quada. Domyślił się, że to znowu Ariel D., syn właściciela pobliskiego hotelu. Chwilę obserwował go i wtedy zobaczył jak wpada on wprost na poruszającą się postać. Prowadzący quada zatrzymał się, wysiadł ale chwilę później odjechał, a potrącona osoba leżała na łące. Kamil B. zadzwonił pod nr 112 i czym prędzej rowerem pojechał w miejsce, które obserwował przez lornetkę. Odnalazł potrąconego mężczyznę ale ten już nie żył. Swoje spostrzeżenia Kamil B. przekazał policjantom i przybyłemu prokuratorowi. Prokurator zdecydował o zabezpieczeniu quada, który był bardzo mocno zabłocony i na pierwszy rzut oka nie było na nim żadnych śladów.

Jakich śladów należy poszukiwać w przedmiotowej sprawie i jak je zabezpieczyć?

Pomoc jakich biegłych może być potrzebna w tej sprawie i na jakie pytania powinni oni udzielić odpowiedzi?

2. Kamil J., 19 – letni uczeń technikum, został zatrzymany jako uczestnik bójki stadionowej. Już następnego dnia w prokuraturze stawiła się matka Kamila J. i okazała prokuratorowi dokumentację, z której wynikało, że przed wyborem szkoły średniej Kamil J. był badany w Poradni Psychologicznej, gdzie stwierdzono u niego zaburzenia osobowości, pod postacią osobowości pogranicznej. Matka płakała i prosiła aby wziąć to pod uwagę i nie skrzywdzić jej syna.

Czy prokurator powinien przychylić się do prośby matki Kamila J.?

Czym charakteryzuje się osobowość pograniczna i czy może to mieć wpływ na odpowiedzialność karną Kamila J. ?

3. Od dwóch dni w domu państwa W. panowała cisza. Po podwórku biegał niespokojny pies. Zaniepokojeni sąsiedzi próbowali nawiązać kontakt telefoniczny z państwem W. ale bezskutecznie. Zawiadomiono policję. Po wejściu do domu funkcjonariusze zastali przerażający widok. Meble, ściany dywany były zakrwawione. W sypialni na podłodze leżały zakrwawione zwłoki Anny W., w pokoju dzieciennym znaleziono zakrwawione ciało 12-letniego syna państwa W., Dawida. Już wstępne oględziny doprowadziły do ujawnienia głębokich ran ciętych na szyi ofiar. Na strychu został znaleziony Lech W. Jego ciało wisiało na belce stropowej. Sznur pętli wisielczej był wciśnięty w długą ranę ciętą na szyi...

Przeprowadzona sekcja zwłok wykazała, że przyczyną śmierci Anny i Dawida W. była gwałtowna utrata krwi w wyniku przecięcia dużych naczyń krwionośnych szyi. Zdaniem biegłych rana w obu przypadkach została zadana przez inną osobę. Inaczej było z Lechem W. Zarówno rana cięta szyi jak i powieszenie było skutkiem zamachu samobójczego. Prokurator po zapoznaniu się z opinią podsumował „Samobójstwo rozszerzone, sprawa do umorzenia”.

Czym charakteryzują się rany cięte i na podstawie jakich przesłanek biegli mogli dokonać różnicowania ran ofiar na samobójcze i spowodowane przez inną osobę?

Co to jest samobójstwo rozszerzone i kto może być sprawcą takiego samobójstwa?

ZESTAW NR 13

1. Igor W. od wielu miesięcy był podejrzewany o handel narkotykami. W dniu 25 lutego 2012 roku został zatrzymany przed dyskoteką MIDA w B. Znaleziono przy nim 7 torebek strunowych z zawartością białej sypkiej substancji, w każdej torebce po 0,8 g. Igor W. od razu oświadczył, że jest to amfetamina i zadeklarował, że żadnych wyjaśnień nie będzie składał, chce dobrowolnie poddać się karze. Funkcjonariusz z miejscowego laboratorium kryminalistyki zbadał substancję przy użyciu narkotestu NARKO-2 i potwierdził, że to może być amfetamina. Prokurator po przesłuchaniu, które przebiegło zgodnie z zapowiedziami Igora W. przychylił się do jego wniosku i skierował akt oskarżenia z wnioskiem w trybie art. 335 kpk. W sądzie Igor W. stawiał się z obrońcą, który zawnioskował powołanie biegłych celem jednoznacznego ustalenia, jaką substancję zabezpieczono u Igora W., bo jego zdaniem ustalenia poczynione przez funkcjonariuszy laboratorium kryminalistyki nie mogą być dowodem w sprawie. Sąd przychylił się do wniosku obrońcy.

Czy istotnie ustalenia przy użyciu narkotestu NARKO-2 są niewystarczającym dowodem? Proszę uzasadnić stanowisko.

Jakich biegłych należy powołać w tej sprawie? Proszę sformułować stosowne postanowienie.

2. W prokuraturze w G. stawili się państwo T. z córką Moniką i złożyli zawiadomienie, że ich 16-letnia córka od kilku miesięcy jest nękana przez Mateusza C. Często Mateusz stoi pod ich domem, do Moniki wysłał ponad 5000 sms-ów. Grozi, że jeżeli Monika nie będzie spotykać się z nim to popełni samobójstwo. Mateusz C. przesłuchiwany przez prokuratora nie zaprzeczył powyższym informacjom i oświadczył, że zakochał się w Monice i nie może bez niej żyć. Wkrótce w prokuraturze stawiała się matka Mateusza C. i przedłożyła zaświadczenie wskazujące, że Mateusz był dzieckiem autystycznym, z rozpoznaniem zespołem Aspergera. Prokurator zdecydował się powołać biegłych lekarzy psychiatrów, którzy uznali, że Mateusz miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu ale nie był w stanie pokierować swoim postępowaniem.

Na czym polegają zaburzenia stwierdzone u Mateusza C.?

Proszę wymienić inne zaburzenia wieku dziecięcego i okresu adolescencji, pozostawiające następstwa psychiczne.

3. W K. w czerwcu 2013 roku zostały znalezione zwłoki funkcjonariusza Urzędu Celnego. Nie ulegało wątpliwości, że Adolf B. został zamordowany. Na miejscu zdarzenia zabezpieczono liczne ślady biologiczne, najprawdopodobniej nadające się do badań genetycznych, które mogły pochodzić od sprawcy. Między innymi w zaciśniętej pięści Adolfa B. znaleziono włosy, które na pewno nie należały do niego, bo był łysy. Zatrzymano Józefa N., który przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu ale jego wyjaśnienia były niewiarygodne. Wyglądało, że kogoś osłania swoim przyznaniem się. Ślady zostały zabezpieczone i pozostała kwestia powołania odpowiednich biegłych. Prowadzący postępowanie prokurator zaproponował powołanie biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w K. Prokurator Rejonowy po przeanalizowaniu postanowienia doszedł do wniosku, że z uwagi na ilość śladów, zakres zagadnień wymagających rozstrzygnięcia będzie to bardzo kosztowna ekspertyza, co z pewnością wywoła niezadowolenie przełożonych. Zaproponował aby badanie śladów zlecić Spółce z o. o. GENTREND, która w ostatnim czasie przesłała swoje ulotki reklamowe. Z nadesłanych materiałów wynikało, że spółka jest na rynku od 10 lat, co 2-3 lata ubiega się o certyfikaty GEDNAP i tylko raz takiego certyfikatu nie otrzymała. Na stronie internetowej były atesty Polskiego Towarzystwa Medycyny Sądowej i Kryminologii ale kopie były nieczytelne. Zaufanie budził natomiast nowoczesny sprzęt, którym spółka dysponowała. Zdecydowano o powołaniu GENTRENDU, bo koszty miały być o połowę niższe.

Co to są certyfikaty GEDNAP? Proszę ocenić decyzję prokuratorów i uzasadnić swoje stanowisko.

Jakim badaniom należy poddać zabezpieczone w dłoni ofiary włosy i jakie pytania należy postawić biegłym?

ZESTAW NR 14

1. Joanna T. w dniu 27 czerwca 2013 roku nabyła rodowodowego szczeniaka rasy bullmastiff. Psy tej rasy hodował jej były szwagier Adam T., ale Joanna T. nie chciała kupować od niego. Szczeniaka kupiła w hodowli odległej o ponad 500 km. Adam T. poczuł się tym urażony i przy spotkaniu nie szczędził złośliwości. Wieczorem 30 czerwca 2013 roku Joanna T. wróciła do domu i stwierdziła, że szczeniaka nie ma. Wyważone okno kuchenne wskazywało, że pies został skradziony. Zawiadomiła policję i wysunęła podejrzenie, że sprawcą kradzieży jest Adam T. Policjanci udali się do domu Adama T. ale zastali tylko jego matkę, bowiem Adam T. wyjechał na dwutygodniową wycieczkę. Weszli do pomieszczeń, gdzie mieszkali psy. W jednym z kojców leżała suka ze szczeniakami. Zrobili zdjęcie i mms-em wysłali je do Joanny T. Jedno ze szczeniąt Joanna T. rozpoznała jako swego pupila. Policjanci chcieli zabrać psa ale zdecydowane sygnały suki nie pozwoliły im na to. Z informacji matki wynikało, że do klatki może wejść tylko Adam T. a tego nie było.

Czy opisane działania policjantów były przeszukaniem i czy zostały przeprowadzone prawidłowo?

Czy możliwe jest ustalenie i przy użyciu jakich metod, czy wskazane szczenię jest tym zakupionym przez Joannę T.?

2. Konrad K. był nauczycielem w miejscowym technikum w K. Powszechnie wiadome było, że nie był autorytetem w szkole a raczej obiektem kpin. W drwinach szczególnie celował Artur T., uczeń klasy III d, a klasa mu wtórowała. W dniu 11 marca 2011 roku Konrad K. jak zwykle otworzył salę lekcyjną i wpuścił uczniów. Na tę lekcję zaplanował projekcję filmu. Uruchomił sprzęt i na tablicy pojawiły się sceny pornograficzne. Nie wiadomo dlaczego nie próbował tego wyłączyć... Jak zwykle pojawił się przy nim Artur T., zaczął dotykać go w miejsca intymne. Nagle Konrad K. przewrócił Artura T. w jakimś dziwnym przyływie siły, kolanami ugniatał jego klatkę piersiową, głowę chwycił obiema rękami i co najmniej kilkanaście razy uderzył o podłogę. Po chwili osunął się, zaczął płakać i zasnął. W postępowaniu wyjaśnił, że z przebiegu zdarzenia nic nie pamięta. Biegli orzekli, że podejrzany działał w stanie afektu patologicznego, w przebiegu z zespołem zamroczeniowym.

Proszę wyjaśnić na czym polegają zaburzenia stwierdzone u Konrada K.?

Jakie mogą być konsekwencje procesowe rozpoznania dokonanego przez biegłych ?

3. Aneta G. uczestniczyła w imprezie towarzyskiej. Był grill i długie wieczorne rozmowy przy ognisku. Do domu wróciła w nocy. Około południa następnego dnia była umówiona z siostrą. Na spotkanie nie stawiała się. Zaniepokojona Beata G. udała się do niej i własnym kluczem otworzyła drzwi mieszkania. W łazience paliło się światło, zapukała ale odpowiedzi nie było. Otworzyła drzwi. Aneta G. leżała martwa w wannie z wodą. Na miejsce zostało wezwane pogotowie ratunkowe, policja, prokurator. Przyczyna śmierci wydawała się oczywista – w łazience był piecyk gazowy. Po oględzinach prokurator zasugerował towarzyszącemu mu lekarzowi medycyny sądowej aby z uwagi na koszty odstąpić od sekcji zwłok, bo zdaniem prokuratora piecyk wyjaśniał wszystko. Lekarz początkowo miał wątpliwości, „te plamy opadowe trochę nie takie...” – marudził. Argument, że „kryzys wymusza pewną wstrzemięźliwość dowodową” przeważał i poprzestano na oględzinach zewnętrznych w prosektorium oraz pobraniu krwi do badań toksykologicznych. Zwłoki przekazano rodzinie. Po 14. dniach uzyskano wynik badania krwi na zawartość hemoglobiny tlenkowej – 17%. Postępowanie zostało umorzone. W uzasadnieniu prokurator przywołał powyższy wynik i wskazał, że przyczyną śmierci Anety G. było zatrucie czadem. Pokrzywdzeni zaskarżyli przedmiotowe postanowienie, podnosząc że to nie było zatrucie tlenkiem węgla.

Proszę dokonać analizy zasadności wszystkich decyzji prokuratora w tym postępowaniu.

Czy zażalenie ma szansę na uwzględnienie? Proszę uzasadnić stanowisko.

ZESTAW NR 15

1. W nocy z 11/12 września 2012 roku w K. został oblany czerwoną farbą pomnik upamiętniający masowe mordy mieszkańców narodowości żydowskiej w okresie drugiej wojny światowej. W czasie oględzin miejsca zdarzenia 12 września w godzinach między 12 a 14 policjanci zauważyli przyglądającego się ich pracy miejscowego nauczyciela historii Wacława J., który spodnie i buty miał pochłapane czerwoną farbą. Jeden z policjantów podjął próbę nawiązania rozmowy, z nadzieją na jakieś informacje o zdarzeniu. Ku zdziwieniu wszystkich Wacław J. od razu powiedział, że to on zrobił i jako dowód wskazał pochłapane buty i spodnie. Przesłuchiwany przez prokuratora przyznał się do zniszczenia pomnika ale odmówił składania dalszych wyjaśnień. Miejskowa społeczność była zbulwersowana zdarzeniem ale wszystkim wydawało się nieprawdopodobne, że zrobił to Wacław J. Po kilku dniach w prokuraturze zgłosił się dyrektor szkoły, w której był zatrudniony Wacław J. i poinformował prokuratora, że jego zdaniem śledztwo zmierza w złym kierunku, bo sprawcę zniszczenia pomnika nie mógł być Wacław J. W tym czasie był on z grupą uczniów na wycieczce szkolnej, wrócili około godz. 7.00 rano a już o 6.00 ludzie widzieli zniszczony pomnik.

Jakie ślady mogą mieć istotną wartość dowodową w tej sprawie?

Proszę omówić taktykę przesłuchania podejrzanego, również w przypadku przyznania się, z odwołaniem do opisanego wyżej przypadku.

2. Marek T. miał 34 lata. Był osobą nieśmiałą, jego bliscy dopatrywali się w tym konsekwencji padaczki, na którą cierpiał od wczesnego dzieciństwa. Przed kilkoma latami Marek T. poznał Zuzannę L. Po roku zaproponował, aby razem zamieszkali. Zuzanna przeprowadziła się do niego, w zasadzie stanowili udany związek. Mieli tylko jeden problem – rodzice Zuzanny absolutnie nie akceptowali Marka T. i ich wolnego związku. Zerwali kontakt z Zuzanną, nie odbierali telefonów, oświadczyli, że nie życzą sobie jej wizyt. Marek i Zuzanna liczyli na to, że czas wpłynie na zmianę ich stanowiska. W Wigilię Bożego Narodzenia 2011 roku oboje wybrali się do rodziców Zuzanny z życzeniami i zaproszeniem na ślub, zaplanowany w karnawale. Niestety nie zostali wpuszczeni do mieszkania. Ojciec Zuzanny, stojąc w drzwiach, oświadczył, że „wybierze się do wszystkich tarocistów, aby przeklęli ich związek, że zawsze liczył na wnuki, a Zuzanna związała się z takim fajtlapą, że wcześniej czy później pójdzie do sąsiada, bo jest pełnowartościową kobietą, a on jej nie zaspokoi i o tym mówi całe miasto.” Zuzanna była przerażona sytuacją. Marek T. zbłądł, spocił się, próbowała go zabrać ale on stał jak posąg. W pewnym momencie chwycił starszego pana za marynarkę, wyciągnął na klatkę schodową, przerzucił przez poręcze schodów i zepchnął w przestrzeń między schodami. Państwo L. mieszkali na ósmym piętrze, ojciec Zuzanny nie miał szans na przeżycie. Z relacji Zuzanny L. i jej matki wynikało, że Marek T. po zdarzeniu usiadł na schodach i zasnął. Przesłuchiwany przez prokuratora wyjaśnił, że nie pamięta momentu zatrzymania, podobnie jak samego zdarzenia. Ostatnie, co pamięta z tego wieczoru, to moment ciszy jak oboje z Zuzanną wjeżdżali windą. W śledztwie powołano biegłych lekarzy psychiatrów.

Jakiego rozpoznania, jakiej opinii można spodziewać się i na podstawie jakich przesłanek?

Co to jest padaczka, czy ma znaczenie w opiniowaniu o poczytalności?

3. Był upalny lipcowy wieczór. Od 18 dni miasteczko żyło porwaniem syna miejscowego biznesmena. Krążyły różne plotki na temat kto i kiedy porwał Grzegorza S. i czy jest on jeszcze żywy czy też został zamordowany przez porywaczy. Prokurator Feliks D. został wezwany na miejsce znalezienia NN zwłok w lesie pod P. Po przybyciu na miejsce prokurator z lekarzem przystąpili do oględzin zwłok leżących na brzuchu. Wszystko wskazywało, że są to zwłoki Grzegorza S. Po przewróceniu ich na plecy, prokurator i lekarz zareagowali odruchem wymiotnym. Prokurator powiedział do asystenta „Proszę natychmiast ustalić, gdzie jest najbliższy entomolog i sprowadzić go tutaj, do oględzin. Ustalenie czasu zgonu może być kluczowe.”

Proszę opisać, jak powinny przebiegać oględziny w przedmiotowej sprawie.

Co skłoniło prokuratora do przywołania do oględzin entomologa i czy jego oczekiwania związane z tym biegłym nie są przesadzone?

ZESTAW NR 16

1. W Prokuraturze Rejonowej w B. zgłosili się Ewa i Lucjan S. i złożyli zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa sfalszowania dokumentu – testamentu Felicji K. Felicja K. była ciotką Ewy S. W 1977 roku sporządziła odręczny testament, w którym swój zabytkowy dom zapisała Ewie S. Jeden egzemplarz testamentu pozostał u Felicji K. a drugi zabrała Ewa. Po studiach Ewa S. na kilka lat wyjechała za granicę i nie miała zbyt wiele czasu na kontakty z ciotką. Po powrocie zazwyczaj dzwoniła do ciotki na święta, imieniny. W 2013 roku ciotka zmarła, Ewa i Lucjan S. zorganizowali pogrzeb i wtedy dowiedzieli się, że w uroczystości pogrzebowe zaangażowała się również Julia D., sąsiadka Felicji K. Julia D. poinformowała państwa S., że jest spadkobierczynią Felicji K. i okazała ręcznie sporządzony testament z datą 23.07. 2003 roku. Ewa S. stwierdziła, że to niemożliwe aby ciotka zmieniła testament nie informując jej. Poprosiła o przesłanie jej mailem skanu tego testamentu. W domu oboje z mężem stwierdzili, że kształt liter i układ zapisów znacząco różni się od pisma Felicji K. i to wzbudziło w nich podejrzenie sfalszowania. Małżonkowie do zawiadomienia dołączyli kopie obu testamentów, które prokurator wraz z postanowieniem o powołaniu biegłego przesłał do opiniowania.

Jak powinny być sformułowane zagadnienia do rozstrzygnięcia przez biegłego i co jeszcze należy przekazać biegłemu?

Czy jest prawdopodobne aby aż tak znacznie zmienił się charakter pisma Felicji K. i z jakiego powodu?

2. Adrian P. był cenionym nauczycielem fizyki w miejscowym liceum ogólnokształcącym. Od pewnego czasu pojawiły się na niego skargi, był wulgarny wobec uczniów, klasówki swoim zakresem odbiegały od programu. Wszystkim opowiadał, że pisze nowy podręcznik fizyki i układa autorski program nauczania. Koledzy, którym pokazał ten program zaniepokoiili się treściami tam zawartymi i zaczęli powątpiewać w stan psychiki Adriana P. Sytuacja taka trwała niemal rok.

W marcu 2012 roku w prokuraturze w H. zgłosili się rodzice uczniów z zawiadomieniem, że Adrian P. pożyczył od nich pieniądze, w dość dużych kwotach i do tej pory tego nie uczynił. Ich zdaniem od początku nie miał zamiaru zwrócić tych pieniędzy i wykorzystuje fakt, że jest nauczycielem ich dzieci. Przesłuchana w sprawie żona Adriana P. zeznała, że faktycznie w ostatnim czasie mąż ma więcej pieniędzy, otrzymała od niego drogą biżuterię, perfumy. Zeznała też, że w rodzinie męża miała miejsce poważna choroba psychiczna ale nie pamiętała jaka.

W sprawie powołano biegłych lekarzy psychiatrów. W opinii znalazło się stwierdzenie „Badany w chwili badania nie ujawnia objawów zaburzeń psychicznych. Napęd i nastrój w normie, tok myślenia ilościowo i jakościowo nie zaburzony. Z wywiadu wynika, że jeszcze przed miesiącem wykazywał wesołość, prezentował idee nadwartościowe.” U Adriana P. biegli rozpoznali fazę maniacką naprzemiennej postaci choroby afektywnej dwubiegunowej.

Proszę wyjaśnić pojęcia zawarte w opinii i na czym polega choroba stwierdzona u Adriana P.?

Jakie są rokowania co do poczytalności?

3. Tradycją w H. była parada maturzystów, po uroczystości odebrania świadectw maturalnych. Młodzież przebierała się w stroje z określonej epoki i w paradnym orszaku udawała się do odległego o 5 km zamku. Tym razem pogoda dopisała, było upalnie i słonecznie. Martyna A. wędrowała w stroju królowej Bony. Narzekała na swój wybór, bo było jej naprawdę ciężko. Zaczęła boleć ją głowa. Skarżyła się, że serce wali jak młotem. Na dziedzińcu zamku usiadła pod ścianą, była przerażona, krzyczała, że wałęsa się ściany, wieża zamkowa kołysze się. Chciała uciekać ale nogi odmówiły jej posłuszeństwa. Wezwano pogotowie ale na pomoc było za późno. Lekarz stwierdził zgon. Matka Martyny zarzuciła organizatorom, że z pewnością córce podano jakąś używkę, narkotyk. Na miejsce przybył prokurator. Zdecydował o przewiezieniu zwłok do prosektorium.

Co mogło być przyczyną zgonu Martyny? Jakie pytania należy skierować do biegłego?

Co należy zabezpieczyć, aby sprawdzić wersję matki Martyny?

ZESTAW NR 17

1. Stefan G. był profesorem na jednej z uczelni wyższych. W dniu 12 lutego 2012 roku studenci zdawali egzamin pisemny z wykładanego przez niego przedmiotu. Tego samego dnia po południu profesor przystąpił do sprawdzania prac. Jego uwagę zwróciła praca napisana na bardzo dobrym poziomie ale sądząc po charakterze pisma, pisały ją dwie osoby, z których jedna pisała piórem a druga długopisem. Odpowiedzi na pytania były małymi esejami. Esej w punkcie 1, 3 i 4 był sporządzony przez osobę piszącą piórem, w punkcie 2 i 5 długopisem. Stefan G. zdecydował, że zawiadomi policję, bo odbierał to jako wręcz osobistą zniewagę.

Autor pracy Karol K. zeznał, że wszystkie eseje są jego autorstwa. W piórze wyczerpał mu się atrament i wtedy pisanie kontynuował długopisem. Zdecydowano o zasięgnięciu opinii biegłego.

Jak powinny być sformułowane zagadnienia do rozstrzygnięcia przez biegłego i co należy przekazać biegłemu?

Czy jest prawdopodobne aby aż tak znacznie zmienił się charakter pisma Karola K. po zamianie pióra na długopis?

2. Marek i Agata Z. przez wiele lat stanowili udany związek małżeński. Marek Z. prowadził dobrze prosperującą firmę budowlaną. Agata Z. była aktorką w miejscowym Teatrze Lalek. Problemów finansowych nie mieli. Wszystko zmieniło się, gdy rozpoczął się kryzys. Kilka kontraktów z niewypłacalnymi kontrahentami pogrążyło firmę. Firma Marka Z. powoli stawała się niewypłacalna. Małżonkowie uznali, że sposobem na uchronienie majątku będzie fikcyjny rozwód, a podziału majątku dokonali w zasadzie symbolicznie, bowiem wszystko, prócz niewielkich oszczędności, otrzymała Agata Z. Małżonkowie w dalszym ciągu mieszkali razem. Marek Z. nie radził sobie z nową rzeczywistością, był ciągle rozdrażniony, źle sypiał, stracił apetyt. Zmuszony był do skorzystania z pomocy lekarza psychiatry. Rozpoznanie – depresja.

Początkowo Marek Z. podjął leczenie ale za skuteczniejszą metodę uznał alkohol, co dość szybko przerodziło się w chorobę alkoholową. W marcu 2013 roku został hospitalizowany na oddziale psychiatrycznym miejscowego szpitala. W maju, będąc jeszcze na oddziale, bawił się Internetem i w zasadzie bez powodu zajrzał do ksiąg wieczystych domu, apartamentu w Z. i działki letniskowej. Wszystkie nieruchomości zostały sprzedane. Wieczorem wymknął się z oddziału i taksówką pojechał do domu. Drzwi otworzył mu kolega Henryk T., w jego szlafroku. Marek Z. zaatakował Henryka T., przewrócił go na podłogę, skakał po nim, po czym chwycił mosiężną lampę nocną i wielokrotnie uderzył nią w głowę Henryka T., dosłownie masakrując go. Wskutek bardzo licznych obrażeń Henryk T. zmarł.

Co to jest depresja i choroba alkoholowa, jakie jest ich znaczenie w postępowaniu karnym?

Jakie są rokowania co do poczytalności Marka Z.?

3. Członkowie Koła Rycerskiego w D. co roku brali udział w rekonstrukcji bitwy pod Grunwaldem. Przygotowywali się do tego bardzo rzetelnie bo impreza wymagała dobrej kondycji ale również sprawiało im to przyjemność. Był początek lipca, pomimo upalnej pogody panowie postanowili jeszcze raz spotkać się przed rekonstrukcją. Od południa ćwiczyli na podmiejskiej łące. Drobną niedogodnością była nieobecność Sebastiana, który miał przywieźć napoje ale coś mu wypadło i nie przyjechał. Żartowano, że pragnienie to też element rekonstrukcji. Piotr T. nie śmiał się z tego, był rozdrażniony, narzekał na ból głowy, co z kolei stało się powodem docinków kolegów, że kiepski z niego rycerz. W pewnym momencie zaczął zachowywać się agresywnie, do dwóch kolegów miał pretensje o podpalenie czegoś, krzychał, że ogień zbliża się do koni. W pełnym rynsztunku biegał po łące aż osunął się na ziemię i stracił przytomność. Koledzy stwierdzili, że ma gorączkę, dyszał. Po chwili dostał drgawek. Wezwano pogotowie ale lekarz stwierdził zgon. Żona Piotra T. zarzuciła członkom koła, że ztratili się w swoim hobby i aby podolać trudom zabawy używali niedozwolonych tzw. dopalaczy, które zabiły jej męża. Takie zawiadomienie złożyła w prokuraturze, żądając ustalenia, kto dostarczał dopalacze.

Co mogło być przyczyną zgonu Piotra T.?

Co powinien zabezpieczyć prokurator, aby sprawdzić wersję żony Piotra T.?

ZESTAW NR 18

1. W dniu 23 lutego 2012 roku, Zygmunt D. został znaleziony martwy we własnym domu. Przeprowadzona sekcja zwłok wykazała liczne obrażenia wskazujące na kolankowanie, a w konsekwencji masywny krwotok wewnętrzny prowadzący do zgonu. Z zeznań sąsiadów wynikało, że ostatni wieczór Zygmunt D. spędził w towarzystwie Beaty W. i Bartosza F. Oni jednak twierdzili, że byli tam krótko po południu i Zygmunta D. w dobrej kondycji zostawili samego w domu. Prokurator jednak w ich zeznaniach dopatrywał się nieścisłości, rozbieżności i zdecydował o konfrontacji, która jednak do śledztwa nie wniosła nic nowego. Ostatnią nadzieją były badania poligraficzne. Zorganizowanie badań było trochę utrudnione, bo Beata W. i Bartosz F. podjęli pracę w odległym o 300 km. mieście. W drodze pomocy prawnej odebrano od nich oświadczenia o wyrażeniu zgody na poddanie się badaniom poligraficznym a następnie termin badań wyznaczono na 17 lipca 2012 roku, bo wtedy oboje w ramach urlopu mieli przyjechać do rodzinnego miasta. Prokurator wydał postanowienie o powołaniu specjalisty z zakresu badań poligraficznych w celu zastosowania środków technicznych mających na celu kontrolę nieświadomych reakcji organizmu i ustalenie czy Beata W. i Bartosz F. mają emocjonalny związek ze sprawą śmierci Zygmunta D.

Na czym polegają badania poligraficzne?

Czy w opisaney sprawie poprawnie wykorzystano możliwości jakie dają badania poligraficzne?

2. Między miejscowościami W. i M. wybudowano nową drogę. W niespełna miesiąc po oddaniu jej do użytku, 15 grudnia 2012 roku doszło do wypadku. Kierowca samochodu osobowego zjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadził do zderzenia czołowego z nadjeżdżającym TIR-em. Zginęło 5 osób. Prowadzący oględziny początkowo nie dostrzegli przyczyny zjechania kierowcy ale mieszkańcy okolicznych domów z dużymi emocjami oświadczyli, że przyczyną jest źle wybudowana droga, na zakręcie gromadzi się woda z ciekłu wodnego i tam auta wpadają w poślizg. Istotnie, tym razem na zakręcie była zamarznięta kałuża.

Wszczęto postępowanie, z opinii biegłych z zakresu budowy dróg wynikało, że kierownik budowy, inżynier Artur D. doprowadził do wybudowania tej drogi w sposób znacznie odbiegający od planów. Arturowi D. przedstawiono zarzut. Przesłuchany w charakterze podejrzanego wyjaśnił, że zrobił to w pełni świadomie bo zdecydował się przestrzegać zaleceń inżyniera Ksawerego J., podał jego adres, miejsce pracy. Zdziwienie prokuratora było bezgraniczne, kiedy został poinformowany, że inżynier Ksawery J. był kolegą Artura D. ze studiów i zginął w wypadku przed 16. latami. Badanie przez biegłych lekarzy psychiatrów doprowadziło do następujących wniosków. „Pacjent przeżywa halucynacje wzrokowe i słuchowe, twierdzi że ma stały kontakt z Ksawerym J. Zaobserwowano rozmowę pacjenta z wyżej wymienionym, połączoną z hiperkinetyczną formą katatonii. Ambiwalencje i ambitendencje świadczą o rozszczepieniu osobowości.”

Proszę wyjaśnić pojęcia użyte przez biegłych.

Jaką jednostkę chorobową rozpoznali biegli wobec opisanych wyżej symptomów i jak to rokuje w zakresie poczytalności podejrzanego?

3. Elwira S. wybrała się na wiosenny spacer za wieś. Na skraju lasu zobaczyła klęczącego przy młodym drzewie mężczyznę. Podeszła bliżej i poznała, że jest to sąsiad Bogdan C. Na szyi miał sznur, którego drugi koniec zawiązany był na gałęzi drzewa. Elwira S. początkowo myślała, że to kolejny dowcip Bogdana ale szybko zorientowała się, że on naprawdę wisi, pomimo że kolanami opierał się o kępę suchej trawy. Zadzwoiła do rodziców Bogdana, wezwała policję. Rodzice od razu wysunęli tezę, że to nie było samobójstwo. Twierdzili, że Bogdan został zmordowany i powieszenie zostało upozorowane. Prokurator zabezpieczył zwłoki celem przeprowadzenia sekcji zwłok.

Na co należy zwrócić uwagę w toku oględzin miejsca znalezienia zwłok?

Jakie elementy obrazu sekcyjnego będą istotne dla ustalenia przyczyny zgonu Bogdana C.? Jaki jest mechanizm śmierci z powieszenia?

ZESTAW NR 19

1. Sebastian C. był hodowcą krów. Jego stado liczyło osiemnaście sztuk. W nocy z 23/24 czerwca 2012 roku w zabudowaniach Sebastiana C. wybuchł pożar. Spaliła się obora a w niej wszystkie krowy. Na miejsce zdarzenia przyjechała ekipa policyjna i prokurator. W toku oględzin prokurator odebrał telefon, w którym anonimowy rozmówca oświadczył, że Sebastian C. osobiście podpalił oborę z krowami, bo stwierdził rano, że 9 krów z jego stada padło, a pozostałe były wyraźnie chore i wszystko wskazywało, że też padną. Wiedział, że to on jest sprawcą śmierci krów i nie dostanie żadnego odszkodowania. Zdaniem informatora, Sebastian C. w ostatnich dniach zakupił od dostawcy zza wschodniej granicy mączkę kostną. Wszyscy mu mówili, że karmienie krów mączką kostną jest niedozwolone, a karmienie mączką z takiego źródła to prawdziwa ruletka.

Sebastian C. chcąc ukryć skutki swego postępowania, oblał drzwi obory denaturem i podpalił.

Jakie ślady należy zabezpieczyć w tej sprawie i w jaki sposób?

Jakich biegłych należy powołać i jakie zagadnienia przedstawić im do rozstrzygnięcia?

2. Anita S. była sąsiadką Ewy i Kamila D., rodziców czteroletniego Przemka. Wielokrotnie siedząc na balkonie słyszała, jak Przemek był karcony. Nieraz próbowała nawiązać z nim rozmowę ale bezskutecznie. Anita S. była psychologiem i wydawało się jej, że pomimo emocjonalnego zaangażowania w tę sytuację poprawnie diagnozuje Przemka. Jej zdaniem Przemek wykazywał zespół dziecka maltretowanego. Udała się do prokuratury i złożyła zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa znęcania się nad Przemkiem.

Na czym polega zespół dziecka maltretowanego?

Jakie działania powinien podjąć prokurator w celu zebrania dowodów?

3. W sobotę 15 czerwca 2013 roku we wsi G. odbywała się dyskoteka. Samochodem marki BMW przyjechał na dyskotekę Jacek D. ze swoją dziewczyną. Po północy postanowili wracać ale ku ich zaskoczeniu na parkingu nie było samochodu. Jacek D. zorientował się, że z kurtki pozostawionej w szatni ktoś zabrał kluczyki. O wszystkim poinformował policję. Samochód został odnaleziony nad ranem, w pobliżu sąsiedniej miejscowości, mocno uszkodzony. Wyraźnie kierowca stracił panowanie nad kierownicą, lewą stroną samochodu uderzył w barierkę mostku a następnie zjechał do rzeczki i dachował. W samochodzie nikogo nie znaleziono ale zabezpieczono kilka śladów biologicznych.

W poniedziałek 16 czerwca 2013 roku w gabinecie lekarskim w G. zgłosił się utykający Rafał K., który narzekał również na bóle w klatce piersiowej i w okolicach obojczyka lewego. Razem z nim przyszedł Michał D., z rozciętym łukiem brwiowym, uskarżający się na zawroty i bóle głowy. Chłopcy byli wyraźnie zażenowani. Powiedzieli lekarzowi, że w niedzielę, wbrew upomnieniom proboszcza, wozem konnym wozili siano. Chcieli zrobić to jak najprędzej i furę nałożyli zbyt wysoko. Rafał K. powoził, a Michał D. siedział obok na sianie. Zjeżdżali z górki i na zakręcie fura przewróciła się. Spadli z dużej wysokości, jak z balkonu. Czują się poobijani więc zgłosili się po poradę. Lekarz kolejno poprosił ich do gabinetu, zbadał, zlecił badania RTG a po zapoznaniu się z ich wynikami zaprosił obu i oświadczył: „Panowie, tam żadnej górki nie ma, jest tylko rzeczka, albo idziecie sami na policję albo ja zawiadomię, wiecie o czym...”

Na czym lekarz oparł swoje zdecydowane stanowisko?

Proszę sformułować pytania do biegłych w tym postępowaniu.

ZESTAW NR 20

1. W przydrożnym rowie, w pobliżu zabudowań we wsi K., 12 października 2012 roku Jerzy S. znalazł zwłoki poszukiwanej od trzech dni 19-letniej Ewy R. Zwłoki były zawinięte w czarny foliowy worek. Natychmiast wezwał policję, przyjechał też prokurator. Zwłoki Ewy R. bez oględzin zostały zabrane do prosektorium, natomiast miejsce znalezienia zwłok zostało poddane dokładnym oględzinom. Ujawniono jeden niedopałek papierosa, opakowanie po papierosach Mars, a na dużych opadłych klonowych liściach wąski ślad z substancji koloru brązowego, przypominający odwzorowanie opony rowerowej. Działania operacyjne pozwoliły na wytypowanie jako sprawcy zabójstwa Eryka C. Natychmiast policjanci udali się do niego, celem przeprowadzenia przesłuchania. W domu panował nienaganny porządek. Uwagę policjantów zwróciła tylko jedna świeżo pomalowana ściana w przedpokoju. W kącie, na wykładzinie dywanowej widoczne były cztery kropki koloru brązowego, o średnicy nie przekraczającej 5 mm. Eryk C, wyjaśnił, że są to ślady farby, które zostały po jego nieostrożnym malowaniu barierki balkonowych. Faktycznie barierki były odnowione. W komórce policjanci znaleźli lśniący czystością, jakby nieużywany rower

.Jakie ślady i dowody należy zabezpieczyć w tej sprawie i w jaki sposób?

Jakich biegłych należy powołać i jakie zagadnienia należy przedstawić im do rozstrzygnięcia?

2. Julia S. w dniu 21 marca 2007 roku jechała z trójką swoich dzieci do babci. Dzieci siedziały na tylnym siedzeniu, a Julia S. prowadziła samochód. Gdy zatrzymała się przed zamkniętymi szlabanami na przejeździe kolejowym, z tyłu w jej samochód uderzył rozpędzony tir. Trójka dzieci zginęła na miejscu, a Julia S. trafiła do szpitala ze wstrząśnieniem mózgu i złamaniem kości udowej lewej nogi. Po pewnym czasie wróciła do domu. Wtedy mąż, Jan S., stwierdził, że jej dziwne zachowania ze szpitala nasiliły się i żona bawi się lalkami, prosi o przyrządzanie kaszki Bobovita, lub o zaprowadzenie jej do piaskownicy. Jan S. udał się do prokuratora, zrelacjonował sytuację i powiedział: „Panie prokuratorze, ten łajdak nie tylko zabił moje dzieci, ale moją żonę doprowadził do choroby psychicznej. Proszę niech pan nie zapomni o tym w akcie oskarżenia”.

Czy istotnie objawy stwierdzone u Julii S. świadczą o chorobie psychicznej, a jeśli tak to o jakiej?

Czy stan psychiczny Julii S. można potraktować jako następstwo opisanego wypadku drogowego i czy może to być potraktowane jako skutek w rozumieniu kodeksu karnego?

3. W dniu 11 maja 2011 roku kierująca samochodem marki KIA CEED Marta N. na przejściu dla pieszych potrafiła 78-letniego Pawła S., który doznał złamania panewki lewego stawu biodrowego i wstrząśnienia mózgu. Natychmiast został przewieziony do szpitala. Po sześciu tygodniach w stanie ogólnym dobrym został wypisany ze szpitala ale rodzina zdecydowała, że zostanie umieszczony w ośrodku rehabilitacyjno-opiekuńczym. Przeciwko Marcie N. został skierowany akt oskarżenia o czyn z art. 177§1 kk. Na trzy dni przed terminem rozprawy prokurator został powiadomiony, że Paweł S. zmarł. „Muszę zawnieść o zmianę kwalifikacji na §2...” głośno zastanawiał się prokurator.

Co powinien zrobić prokurator?

Co to jest wstrząśnienie mózgu i jakie konsekwencje temu towarzyszą?

ZESTAW NR 21

1. W dniu 10 września 2012 roku o zmroku emerytowany policjant Wacław D. jechał samochodem osobowym KIA CEED asfaltową drogą pod C. Nagle na drodze przed jego samochodem pojawiła się postać. Oczywiście, że podjął manewr hamowania, próbował ominąć ale bezskutecznie... Potrafił... Lech B. zmarł. Dopiero po przyjeździe prokuratora usłyszał, że potrafił jadącego rowerzystę. Rower znaleziono w rowie. Analizował obrazy, które pozostały w jego pamięci i wydawało mu się to niemożliwe... To był pieszy. Wędrował dość daleko od krawędzi jezdni... Po oględzinach miejsca zdarzenia, zwłoki Lecha B. przewieziono do prosektorium, Wacław B. po sprawdzeniu stanu trzeźwości, nie został zatrzymany. Rano następnego dnia zjawił się w prokuraturze i poprosił o rozmowę z prokuratorem. Zaznaczył, że zdaje sobie sprawę, że jego status procesowy nie został jeszcze ustalony ale bardzo prosi, aby po sekcji koniecznie zabezpieczyć odzież Lecha B. i jego buty. Prokurator uznał, że takie koncentrowanie się na takich szczegółach to efekt ostrej reakcji na stres, ale Wacław D. w sekretariacie takie wnioski zostawił również na piśmie... Prokurator uznał, że dla tzw. świętego spokoju zabezpieczy rzeczy o jakich mówił Wacław D.

Dlaczego Wacław D. tak zdecydowanie domagał się zabezpieczenia odzieży i butów Lecha B. skoro wszystko zostało opisane w protokole oględzin?

Co to jest ostra reakcja na stres i czy prokurator miał podstawy aby podejrzewać o taką reakcję Wacława D.?

2. Jakub S., lat 59, był właścicielem biura turystycznego. Rodzina i znajomi podziwiali go, skąd nagle znajduje w sobie tyle energii. Spał po kilka godzin na dobę, jego kalendarz był wypełniony terminami spotkań, a przy tym znajdował czas na bieganie, basen. W rozmowie czasem trudno było nadążyć za jego tokiem rozumowania. Sprawiał wrażenie człowieka naprawdę szczęśliwego. W lipcu 2013 roku w miasteczku zaczęła krążyć wiadomość o niezrealizowanych zobowiązaniach finansowych Jakuba S. W ostatniej chwili zostały odwołane dwie wycieczki zagraniczne ale klientom nie zwrócono pieniędzy. Sprawa trafiła do prokuratury, śledztwo doprowadziło do przedstawienia zarzutów Jakubowi S., który przesłuchiwany w charakterze podejrzanego powiedział prokuratorowi, że w przeszłości był zwolniony z obowiązku służby wojskowej z uwagi na problemy ze zdrowiem psychicznym, podejrzewano u niego cyklofrenię.

Prokurator zdecydował o potrzebie badań psychiatrycznych. W opinii znalazł następujące stwierdzenia „U opiniowanego stwierdzamy stan hiperstenii i pobudzenia ruchowego, zaburzenia toku myślenia (mantyzm) a także urojenia o charakterze wielkościowym. (...) Rozpoznajemy chorobę afektywną dwubiegunową w fazie maniakalnej.” Sytuacja trochę zaskoczyła prokuratora, bo w innym postępowaniu Jakub S. był kluczowym świadkiem...

Proszę scharakteryzować jednostkę chorobową stwierdzoną u Jakuba S., czym przejawiają się stany i objawy stwierdzone przez biegłych, jakie są rokowania w zakresie poczytalności podejrzanego?

Czy przy przesłuchaniu Jakuba S. w charakterze świadka należy mieć na uwadze stan jego zdrowia psychicznego, czy tę okoliczność należy udokumentować w aktach postępowania, w którym Jakub S. jest świadkiem?

3. W dniu 2 listopada 2012 roku, około godziny 7 rano, w przydrożnym rowie, około 400 metrów od zabudowań wsi N. zbierający złom Janusz G. zauważył duży niebieski foliowy worek a w nim coś o dość dużych gabarytach. Znaleźisko zaintrygowało go. Miał problem z zajrzeniem, bo w środku na „to coś”, był naciągnięty drugi worek, osłaniający zawartość od drugiej strony. Janusz P. zdecydował się przeciąć worki nożem. Zawartość przeraziła go. W środku były nagie zwłoki kobiety, pozbawione głowy i kończyn. Janusz P. biegiem udał się do najbliższego domu, skąd została wezwana policja. We wsi nikt nie kojarzył, kim może być kobieta, której korpus znaleziono w rowie. Zostało wszczęte śledztwo.

Co, oprócz zwłok może być źródłem dowodów w tej sprawie, na co należy zwrócić uwagę?

Jakie pytania powinny znaleźć się w postanowieniu o powołaniu biegłego z zakresu medycyny sądowej, któremu zlecono przeprowadzenie sekcji zwłok?

ZESTAW NR 22

1. Policjanci z W. powzięli wiadomość, że papierosy skradzione podczas włamania do baru w E. znajdują się w budynku gospodarczym na posesji Bartosza C. Zdecydowano o przeprowadzeniu przeszukania. Papierosów nie znaleziono ale we wspomnianym budynku stała zagęszczarka do gruntu marki DYNAPAC, wartości ponad 20 tys. zł., która została skradziona na szkodę jednej z firm budowlanych przed tygodniem. Bartosz C. został zatrzymany. Przesłuchany w charakterze podejrzanego wyjaśnił, że razem z kolegami Norbertem S. i Dawidem N. wielokrotnie dokonywał już kradzieży różnych maszyn budowlanych. Koledzy mają samochód POLONEZ CARO, w którym wymontowane są tylne siedzenia i tym samochodem transportują skradziony sprzęt. Tak było i tym razem. Kolegów zatrzymano również i faktycznie u jednego z nich zabezpieczono taki samochód. Z takimi ustaleniami policjant udał się do prokuratora. Po wysłuchaniu referatu prokurator powiedział „Nie wierzę, coś tu nie gra, przecież taka zagęszczarka waży blisko 500 kg i trzech facetów włożyło ją do takiego POLONEZA? Musimy przeprowadzić eksperyment procesowy!”

Jak powinien przebiegać eksperyment procesowy w tej sprawie?

Czy możliwe jest pozyskanie innych dowodów potwierdzających wersję Bartosza C.?

2. W dniu 24 października 2011 w mieszkaniu Tadeusza P. on i jego dwaj koledzy, Waldemar G. oraz Janusz R., urządzili libację alkoholową. Według relacji sąsiadów zakończyła się ona awanturą. Rano sąsiad znalazł w mieszkaniu Waldemara G. i Tadeusza P. śpiących i kompletnie pijanych, natomiast Janusz R. był martwy. Obrażenia na ciele tego ostatniego wskazywały jednoznacznie, że został zamordowany. Przesłuchania towarzyszy nie pozwoliły ustalić kto był sprawcą jego śmierci, a wręcz Tadeusz P. sugerował, że prawdopodobnie w trakcie libacji dołączyło do towarzystwa dwóch znajomych Janusza R., których Tadeusz P. nie znał. Prokurator zdecydował o badaniach DNA śladów biologicznych, zabezpieczonych na kieliszkach, szklankach i widelcach, celem ustalenia czy występują ślady należące do innych osób niż Tadeusz P., Waldemar G. i Janusz R. W rozmowie z kolegą prokurator stwierdził, że jeżeli badania DNA wykażą że w libacji uczestniczyli tylko trzej wyżej wymienieni mężczyźni, będzie zmuszony powołać biegłego psychologa, któremu zleci sporządzenie portretów psychologicznych Waldemara G. i Tadeusza P. oraz udzielenia odpowiedzi na pytanie który z nich mógł zabić Janusza R.

Proszę ocenić celowość przeprowadzenia zamierzonych badań DNA.

Czy profile psychologiczne Waldemara G. i Tadeusza P. mogą być dowodem w tej sprawie?

3. Aneta B., lat 49, została znaleziona martwa w swoim mieszkaniu, na kanapie pod kocem. Obok na podłodze leżała pusta butelka po aspirynie „Bayer”. W toku oględzin zwłok i mieszkania nie stwierdzono śladów aktywności osób trzecich. W szafie znaleziono natomiast sukienkę, do której przyczepiona była kartka z napisem „Proszę mnie w tym pochować.” Przyjaciółka Anety B., Matylda A., przesłuchana w charakterze świadka zeznała, że od pewnego czasu Aneta narzekała, że ma dość życia, kiedyś zabrała ją na spacer na cmentarz i powiedziała, że zazdrości spokoju ludziom którzy tam leżą. Obecny na miejscu prokurator nie mógł uwierzyć, że można otruć się aspiryną. Policjant uczestniczący w oględzinach zabezpieczył buteleczkę, stawiając tezę, że mogły tam być jeszcze inne tabletki. Brat zmarłej zasugerował, że teza o samobójstwie siostry jest nieprawdopodobna i uprzedził prokuratora, że jeśli przyjmie takie założenie do umorzenia to będzie miał problemy, skargi zostaną skierowane do wszystkich możliwych organów. Prokurator powołał w sprawie biegłego z zakresu toksykologii celem stwierdzenia „1. Czy aspiryna jest substancją toksyczną? 2. Czy Aneta B. zażyła tylko aspirynę czy też coś jeszcze?” Butelkę po aspirynie prokurator dokładnie obejrzał i stwierdził, że jest czysta i nie ma co wydawać pieniędzy na badania. Przełożony, po wysłuchaniu referatu w sprawie zasugerował potrzebę pozyskania opinii suicydologicznej, nie miał czasu aby zainteresować się zagadnieniami toksykologicznymi.

Proszę ocenić działania prokuratora i dokonać ewentualnej korekty.

O jakiej opinii mówił przełożony prokuratora i czy faktycznie jest ona tu potrzebna, na jakie ewentualnie pytania mieliby odpowiedzieć biegli i jakiej specjalności?

ZESTAW NR 23

1. Z placu budowy drogi w R. została skradziona zagęszczarka do gruntu marki HONDA. Działania operacyjne policji doprowadziły do ustalenia, że zagęszczarka znajduje się na posesji Ludwika D. Istotnie w toku przeszukania w budynku gospodarczym Ludwika D. znaleziono zagęszczarkę marki HONDA, ale pojawił się problem, bowiem numery identyfikacyjne z pola znamionowego zostały usunięte. Jeden z policjantów zaproponował, aby przed powołaniem biegłego poszukać innych metod potwierdzenia, że to jest ta właśnie skradziona zagęszczarka.

Jak można uprawdopodobnić, że znaleziona zagęszczarka jest tą poszukiwaną?

Jakiego biegłego należy powołać w tej sprawie i jakie pytania powinny znaleźć się w postanowieniu?

2. Wanda M. złożyła w prokuraturze zawiadomienie o nękanii jej sms – ami przez nieznanego sprawcę. Jako dowód przedłożyła telefon komórkowy, w którym było ponad dwa tysiące sms – ów od nieznanej osoby. Niektóre zawierały zachwyt i uwielbienie dla adresatki ale w ostatnim czasie były to już tylko pretensje i groźby. Wanda M. miała prawo czuć się zagrożona. Przeprowadzone śledztwo doprowadziło do ustalenia, że autorem sms – ów jest Wiesław N. Przesłuchiwany w charakterze podejrzanego przyznał się do wysyłania sms – ów do Wandy M. ale oburzył się na stwierdzenie, że to było nękanie. Podał, że w przeszłości zarejestrował się w poradni zdrowia psychicznego, bo tak chciała żona ale po rozwodzie nie chodził więcej do lekarza. Prokurator zdecydował o potrzebie powołania biegłych lekarzy psychiatrów celem ustalenia stanu poczytalności podejrzanego. Biegli w opinii napisali „W treściach sms – ów są liczne wulgaryzmy, treści pornograficzne, świadczące o zaleganiu afektu, trudnościach z kontrolą emocji, sztywności myślenia. Podczas badania Wiesław N. ujawnił zaburzenia treści myślenia w postaci urojeń ksobnych, prześladowczych. Chwilami w trudnym kontakcie, rezonował. W ocenie swego zachowania wykazywał obniżony krytycyzm i niedostosowanie afektu.” Biegły psycholog stwierdził osobowość tzw. bordelaine. Ostatecznie biegli rozpoznali „chorobę psychiczną w postaci zaburzeń urojeniowych.”

Proszę wyjaśnić na czym polegają zaburzenia stwierdzone u Wiesława N.?

Jakiego orzeczenia w przedmiocie poczytalności należy spodziewać się w tej sprawie?

3. Konrad C. od pięciu lat był poszukiwany listem gończym. W lipcu 2012 roku na kilka dni przyjechał do matki do T. Ktoś poinformował o tym policję. Rano 22 lipca 2012 roku funkcjonariusze zapukali do mieszkania matki Konrada C. Konrad C. był kompletnie zaskoczony i nawet osobiście otworzył drzwi. Był sam. Poinformowany o celu wizyty spokojnie poprosił o możliwość ubrania się, bo był tylko w slipach. Wyszedł do drugiego pokoju i nawet nie zauważony przez policjantów wyskoczył z okna. Ósme piętro nie dawało szans na przeżycie. Przeprowadzona sekcja zwłok wykazała między innymi rozerwanie aorty zstępującej poniżej odejścia lewej tętnicy podobojczykowej, naderwanie tkanek miękkich we wnękach płuc, zerwanie więzadeł wątroby a także uszkodzenia kręgosłupa i pęknięcia kości czaszki. Zdarzenie było oczywiście szokiem dla matki Konrada C. Po zapoznaniu się z wynikami sekcji zwłok oświadczyła prokuratorowi, że początkowo nie wierzyła sąsiadom ale teraz wie, że mówili prawdę. Dowiedziała się bowiem od sąsiadów, że policjanci wtargnęli do mieszkania, pobili Konrada, bili go po brzuchu i klatce piersiowej i wtedy on przerażony wyskoczył z okna. Potwierdzeniem tej wersji zdarzenia miały być obrażenia wewnętrzne stwierdzone u Konrada.

Proszę ustosunkować się do wersji zdarzenia przedstawionej przez matkę Konrada C.

Jakie mogą być obrażenia charakterystyczne przy upadkach z wysokości, nie występujące w opisanym przypadku?

ZESTAW NR 24

1. W dniu 23 marca 2012 roku w prokuraturze w F. stawiał się przedstawiciel Spółki FARMJOL i poinformował prokuratora, że dyrektor miejscowego szpitala w zamian za korzystne rozstrzygnięcie przetargu zażądał od niego 50 tys. zł „, tytułem rekompensaty za stres”. Kamil S. słyszał już, że dyrektor ma taki zwyczaj, więc na rozmowę wyznaczoną w gabinecie dyrektora na popołudnie 21 marca 2012r udał się z włączonym dyktafonem. Jak oświadczył, całość rozmowy zarejestrował i kopię na płytce CD przedłożył prokuratorowi. Zanosilo się na skandal. Po wyjściu Kamila S. prokurator udał się do informatyków aby odsłuchać nagranie. Przebieg rozmowy wydawał się odpowiadać relacji Kamila S, w tle slychać było włączony telewizor, sygnał rozpoczynającego się Teleexpressu i głos Macieja Orłosa. Uwagę prokuratora zwrócił fakt, że sygnał kończący Teleexpress pojawił się bardzo szybko. „Dlaczego przedwczoraj Teleexpress był skrócony?” – zapytał informatyka. „Nie był skrócony”- odpowiedział informatyk, zdumiony pytaniem prokuratora. Prokurator wrócił do gabinetu, wszczął śledztwo i wydał postanowienie o powołaniu biegłego. Zastanawiał się nad celowością przeprowadzenia przeszukania u Kamila S...

**Jakiego biegłego powołał prokurator i jakie pytania znalazły się w postanowieniu?
Czy przeszukanie u Kamila S. jest potrzebne?**

2. Regina B. w dniu 11 lutego 2013 roku złożyła w prokuraturze zawiadomienie o znęcaniu się nad nią przez męża Lecha S. Twierdziła, że mąż podejrzewa ją o zdradę, zarzuca że syn Igor nie jest jego dzieckiem. Z tego powodu robi jej awantury, wielokrotnie zdarzyło się, że ją uderzył rękami ale czasem również kopał. Zdaniem Reginy B. sytuacja uległa radykalnemu pogorszeniu po wypadku, jakiemu jej mąż uległ w lipcu 2011 roku. Pracował wówczas na budowie, był pijany i spadł z rusztowania. Doznał wówczas stłuczenia głowy i stłuczenia klatki piersiowej. Nie przerwał jednak używania alkoholu.

Przesłuchiwany przez prokuratora Lech. S. zachowywał się niestandardowo i prokurator zdecydował o konieczności badań psychiatrycznych. W wyniku badań biegli psychiatrzy stwierdzili organiczne zaburzenia osobowości i zachowania, zespół amnestyczny w przebiegu uzależnienia alkoholowego, polineuropatię. Przejawiał zaburzenia orientacji allopsychicznej z pobudzeniem psychoruchowym i zachowaniem gwałtownym. Wypowiadał urojenia zazdrości, wielkościowe.

Proszę wyjaśnić, na czym polegają zaburzenia stwierdzone u Lecha S.?

Czy stwierdzone u Lecha S. zaburzenia mogą być skutkiem doznanego urazu przy upadku z wysokości?

3. Maciek w swoim jedenastoletnim życiu po raz pierwszy wyjechał na wakacje z rodzicami za granicę. Był na Krecie. Po powrocie nieustannie dzielił się wrażeniami z kolegami. Wyspa bardzo podobała mu się ale hotelowe zabawy i animacje chyba jeszcze bardziej. Wszystko zdominował jednak „zorbing”! Plastikowa kula na wodzie a w niej nieporadny pasażer! Maciek był zachwycony doznaniem i postanowił taki „zorbing” zorganizować kolegom ze wsi w ostatnie upalne dni tych wakacji. Wielkich plastikowych beczek w gospodarstwie rodziców było pod dostatkiem. Trzeba było tylko wybrać absolutnie szczelną. Jedną taką o pojemności 150 litrów chłopcy przetoczyli nad jezioro. Pierwszy wszedł Kacper, koledzy zgodnie z instrukcją Maćka wypchnęli go na wodę. Kilka minut śmiechu i zabawy ale za chwilę chłopcy zorientowali się, że beczka wymknęła się spod ich kontroli. Krzyczeli ale Kacper zupełnie nie rozumiał ich wskazówek. Beczka unosiła się na wodzie ale coraz dalej od brzegu. Chłopcy pobiegli po rodziców, wezwali strażaków z OSP. Beczkę doholowano do brzegu ale po otworzeniu stwierdzono, że Kacper nie żyje.

Co mogło być przyczyną śmierci Kacpra?

Jakiego obrazu sekcyjnego należy spodziewać się w tym przypadku?

ZESTAW NR 25

1. Pracownicy budujący drogę w S. rano 12 lipca 2013 roku przyszedli do pracy i stwierdzili, że ładowacz czołowy TUR jest zdemontowany. Ktoś ukradł łyżkę. Zawiadomiono policję. Komisarz D. założył, że sprawcami mogli być zbieracze złomu. Sprawdzono okoliczne punkty skupu złomu i faktycznie na jednym z nich znaleziono łyżkę ładowacza. Pracownik punktu zeznał, że łyżkę samochodem osobowym marki POLONEZ CARO, z wymontowanymi siedzeniami przywiózł Sebastian G. a dwaj pracownicy pomogli mu wyładować łyżkę. Sebastian G. został zatrzymany, na jego posesji znaleziono wspomnianego POLONEZA. Przesłuchiwany przez prokuratora nie przyznał się do kradzieży łyżki. W postępowaniu ustanowił obrońcę, który złożył wniosek o przeprowadzenie eksperymentu procesowego i „ustalenie, czy łyżka ładowacza czołowego TUR o wymiarach ustalonych w toku oględzin tj. 90cm x 80cm x 190cm i wadze około 300 kg może zmieścić się w samochodzie POLONEZ CARO oraz czy możliwe jest załadowanie i wyładowanie jej przez trzech mężczyzn?”

Jak powinien przebiegać eksperyment procesowy w tej sprawie?

Czy możliwe jest pozyskanie innych dowodów w tej sprawie?

2. Mikołaj C. był marynarzem. Z Izą C. od 30 lat stanowili zgodny związek. Czas, kiedy Mikołaj nie był w rejsie spędzali z rodziną i znajomymi. Stałe grono przyjaciół spotykało się również u nich na działce, nawet w czasie nieobecności Mikołaja.

W 2012 roku Mikołaj C. przeszedł na emeryturę. Jego stosunek do spotkań towarzyskich radykalnie zmienił się. Nie chciał nigdzie być i zabronił Izie C. organizowania spotkań u siebie. Rozpoczęły się nieporozumienia, awantury. Mikołaj C. przyniósł do domu siekierę i oświadczył Izie, że jak nie będzie go słuchała to ją zabije. Pewnego dnia oświadczył żonie, że jest przekonany, że zdradza go z Adamem D., czyli wieloletnim przyjacielem rodziny, dowodów jeszcze nie miał ale był przekonany, że wkrótce ich złapie. Pokazał żonie zeszyt, każda strona była przyporządkowana do jednej daty, z podziałem na godziny zanotował, gdzie, z kim Iza C. spotykała się, jak była ubrana. Zapiski obejmowały również godziny pracy a jako dziennikarka była osobą ruchliwą. Iza C. zorientowała się, że mąż ją śledzi. W dniu 13 listopada 2013 roku Mikołaj C. pobił Adama D., zdaniem świadków bez powodu, przed supermarketem. Wszczęto postępowanie, powołano biegłego lekarza psychiatrę. Z opinii wynikało, że u Mikołaja C. stwierdzono dyskretne organiczne zmiany w mózgu. Rozpoznano zespół psychoorganiczny otępienny niewielkiego stopnia oraz zespół urojeń niewierności małżeńskiej. Adwokat Mikołaja C. zakwestionował opinię podnosząc, że jego klient jest abstynentem, a stwierdzony zespół urojeń niewierności małżeńskiej występuje tylko w chorobie alkoholowej.

Co to jest zespół psychoorganiczny otępienny oraz zespół urojeń niewierności małżeńskiej?

Proszę ocenić stanowisko adwokata i co w takiej sytuacji powinien zrobić prokurator?

3. Na terenie Zakładów Komunalnych w M. stał plastikowy kontener, w którym w okresie zimowym była przetrzymywana sól do posypywania dróg. Zima 2013/2014 nie była uciążliwa i dlatego zapasy soli nie zostały zużyte. W tym kontenerze zostało soli niewiele więc nie usuwano jej, kontener napełniono wodą i zaczęto używać do innych celów. W nocy z 20/21 maja 2014 roku Adam R. i Dawid G. do tego kontenera wrzucili nietrzeźwego kolegę, Igora S. i uciekli. Rano pracownicy znaleźli w kontenerze martwego Igora S., została wezwana policja i prokurator, wszczęto śledztwo. Prokurator udał się na sekcję zwłok. Prowadzący sekcję anatomopatolog Waldemar Z. zawsze był mało zainteresowany ustaleniami śledztwa, uważał że posiadając taką wiedzę może zasugerować się i dokonać nieobiektywnych ustaleń. Tym razem jednak zdziwienie było bezgraniczne i lekarz zapytał „Panie prokuratorze, tu w centralnej Polsce takie sekcje nie zdarzają się. Ten obraz sekcyjny jest niekompatybilny z naszym terenem”- zażartował.

Czy praktyka Waldemara Z. dystansowania się od ustaleń śledztwa jest prawidłowa? Proszę uzasadnić stanowisko.

Jaki obraz sekcyjny był w tym przypadku i dlaczego wywołał takie zdziwienie obducenta?

ZESTAW NR 26

1. Policja w G. otrzymała anonim, z którego wynikało, że mieszkający pod miastem Zbigniew P. prowadzi „punkt przerzutowy kradzionych maszyn budowlanych”. Policjanci udali się na przeszukanie i to co zastali przeszło ich najśmielsze oczekiwania. Wartość znalezionej sprzątu przekraczała milion złotych. Na posesji i w budynkach gospodarczych stały zagęszczarki do gruntu marki HONDA, DYNAPAC, WEBER, teleskopowe łaty niwelacyjne firmy BOSCH, HONDA, niwelatory optyczne STANLEY, piły motorowe, akumulatory, agregaty i wiele innego sprzętu. Część maszyn posiadała numery identyfikacyjne ale w wielu pola numerowe były puste. Zbigniew P. nie chciał współpracować z policją. W rejonie było kilka zgłoszeń kradzieży sprzętu budowlanego ale nie aż tyle... „Jak ustalić do kogo to należy...”- głośno zastanawiał się komisarz S.

Czy jest możliwość ustalenia, kto jest właścicielem zabezpieczonego sprzętu?

Czy w opisanej sprawie będzie potrzebna pomoc biegłego, a jeśli tak to jakiego i w jakim zakresie?

2. Psycholog szkolna w gimnazjum w K. zauważyła, że uczennica drugiej klasy, 14-letnia Iza S., w ostatnim czasie wyraźnie przytyła. Zaprosiła ją na rozmowę. Iza początkowo milczała, nie chciała odpowiadać na pytania ale po pewnym czasie powiedziała pani psycholog, że faktycznie jest w ciąży, nie wie dokładnie w trzecim czy czwartym miesiącu. Ojcem dziecka jest syn konkubenta jej matki, Patryk C.

O sytuacji została zawiadomiona prokuratura. Od początku postępowania dużą aktywność wykazywała matka Izy, Sabina S., która zeznała, że Iza z pewnością pomówiła Patryka C., bo wielokrotnie zarzucała jej i jej partnerowi, że Patryk jest traktowany o wiele lepiej niż ona. Prowadzący postępowanie asesor skierował do sądu wnioski o przesłuchanie Izy i powołał biegłego psychologa do udziału w przesłuchaniu. Za kluczowe uznał ustalenie, czy Iza konfabuluje. Prokurator sprawujący patronat stwierdził jednak „Nie ma pan podstaw do podejrzeń o konfabulację...”

Co to są konfabulacje i dlaczego prokurator zakwestionował postanowienie w tym zakresie?

Jakie pytania powinny znaleźć się w postanowieniu o powołaniu biegłego psychologa?

3. Ada i Robert B. wędrowali górskim szlakiem w Tatrach. W pewnym momencie mijali młodego człowieka, który siedział koło swego śpiącego towarzysza. Wymienili kurtuazyjne pozdrowienie i oddalili się. Robert B. powiedział do Ady „Ten drugi wyglądał jakby nie żył, nie wyglądał na śpiącego...” O spotkaniu jednak szybko zapomnieli, pochłonęły ich widoki i własne plany. Wieczorem w schronisku dowiedzieli się, że na szlaku którym przechodzili wydarzył się wypadek. Spadł z grani mężczyzna, aktualnie prowadzona była akcja ratunkowa. Do schroniska powrócił kolega poszukiwanego, który wezwał pomoc. Ada i Robert B. byli wręcz zszokowani, kiedy zorientowali się, że był to człowiek, którego mijali na szlaku. Rano udali się do najbliższej prokuratury i poinformowali o swoim spostrzeżeniu na szlaku. Prokurator spokojnie stwierdził „Świetnie, będziecie państwo świadkami, jeśli będzie taka potrzeba a w postanowieniu o powołaniu biegłego uwzględnię wersję zakładającą, że ofiara już nie żyła przed upadkiem z grani i ciało zostało po prostu zrzucone”.

Proszę sformułować pytania do biegłego z zakresu medycyny sądowej w tej sprawie.

Czy możliwe będzie i na jakiej podstawie ustalenie czy faktycznie wspomniany mężczyzna nie zmarł w wyniku upadku ze skalnej półki?

ZESTAW NR 27

1. Pociąg relacji W. – T. z W. wyjechał planowo tuż przed północą. Pasażerów nie było wielu, niektóre przedziały były puste. Henryk F. po godzinie jazdy rutynowo przystąpił do kontroli biletów. W przedziale nr 3 w wagonie 8. światło było zgaszone, zasłonki zaciągnięte. Nie zwalniało to jednak konduktora ze sprawdzenia biletów. Wszedł i usłyszał jęk połączony z charczeniem. Zapalił światło i przeraził się. W przedziale siedział mężczyzna, jego klatka piersiowa była zakrwawiona. Na koshuli widoczne były rozcięcia długości po 2-3 cm. Skojarzenie było jedno – ślady po nożu. Henryk F. wezwał pozostałych członków obsługi pociągu, na najbliższą stację wezwano karetkę pogotowia. Lekarz próbował udzielić nieznanemu pasażerowi pomocy, nawet użyto defibrylatora ale bezskutecznie. Mężczyzna zmarł. Został wezwany prokurator i policja. Wagon odczepiono i przetoczono na bocznice. Pozostali pasażerowie przesiedli się do innych wagonów i pociąg pojechał dalej. Prokurator zdecydował, że oględziny zostaną przeprowadzone przy świetle dziennym a zatem kilku policjantów pozostało do pilnowania wagonu a inni do czynności mieli powrócić rano.

Proszę wskazać okoliczności, które będą istotnym utrudnieniem w wykryciu sprawcy zabójstwa i zebraniu dowodów i jak powinno wyglądać wzorcowe postępowanie w tej sprawie?

Czy użycie defibrylatora może utrudnić postępowanie dowodowe?

2. Do prokuratury w A. zgłosiła się Ewa J. z 14-letnią córką Amelią J. Ewa J. oświadczyła, że chce złożyć zawiadomienie o przestępstwie, ponieważ nauczyciel matematyki, Jakub Z. molestuje jej córkę. Na lekcjach pochyla się nad nią, niby jej tłumaczy temat ale przy tym dotyka biustu. Ostatnio zaproponował spotkanie po lekcjach u niego w domu. Amelia przysłuchiwała się rozmowie matki z prokuratorem i co chwila wtrącała się, barwnie uzupełniając informację matki. Prokurator przyjął zawiadomienie o przestępstwie i udał się do przełożonego z referatem. Swoją wypowiedź podsumował stwierdzeniem „Moim zdaniem to jest konfabulująca mitomanka ale nie ma wyjścia trzeba ją przesłuchać z biegłym psychologiem przed sądem”. „No teraz to pan przesadził” – odpowiedział przełożony.

Co to są konfabulacje i mitomania? Dlaczego przełożony uznał, że prokurator przesadził?

Jakie pytania powinny znaleźć się w postanowieniu o powołaniu biegłego psychologa?

3. Tego dnia zajęcia w szkole podstawowej w H. odbywały się normalnie. W pewnym momencie wszyscy poczuli bardzo nieprzyjemny zapach przypominający czosnek połączony z zepsutymi jajami. Nauczyciele zdecydowali o ewakuowaniu dzieci. Nie udało się uniknąć paniki, dzieci wymiotowały, mdlały... Karetka pogotowia kursowała w pośpiechu... O incydencie natychmiast został powiadomiony prokurator. Polecenie było proste – znaleźć źródło zapachu ale przedtem zabezpieczyć unoszącą się w powietrzu substancję na potrzeby badań toksykologicznych.

Jak można wykonać polecenie prokuratora?

Jakie pytania należy skierować do biegłego i jaką specjalność powinien on reprezentować?

ZESTAW NR 28

1. Bar GABO był niewielkim lokalem ale cieszył się dobrą opinią i miał stałe grono bywalców. W dniu 12 maja 2013 roku w toalecie tego baru zostały znalezione zwłoki Zofii P. Krew na ustach i porwana odzież, zdaniem przybyłego prokuratora, „świadczyły o gwałtownej przyczynie zgonu” i uwagą taką rozpoczął protokół oględzin zwłok. W trakcie oględzin zwłok komisarz S. zauważył, że broszka przy zakładce Zofii P. jest rozpięta a na jej wystających elementach były zaczepione grube fragmenty nitek albo włókien. „Jaki sympatyczny sprawca, zostawił nam namiary na siebie” – ucieszył się komisarz S.
**Proszę wyjaśnić stwierdzenie prokuratora „świadczyły o gwałtownej przyczynie zgonu”.
Czy nadzieje komisarza związane ze śladami na broszce są uzasadnione i jak należy ten ślad wykorzystać w śledztwie?**
2. Henryk S. był ratownikiem na plaży w N. W dniu 12 lipca 2012 roku w czasie jego dyżuru utopiła się 19 – letnia Joanna A. Świadkowie zdarzenia twierdzili, że Henryk S. tak wystraszył się sytuacji, że siedział jak sparaliżowany, tępo patrzył jak inni ludzie próbują ratować Joannę A. i nie reagował na wołania. Zerwał się dopiero jak Joanna A. została wyciągnięta na brzeg.
Przesłuchiwany w charakterze podejrzanego Henryk S., zapytany o stan zdrowia, powiedział prokuratorowi, że przed kilkoma latami leczył się na padaczkę. Okoliczności zdarzenia nie pamiętał.
**Co to jest padaczka, jakie skutki może mieć dla oceny poczytalności podejrzanego i czy w tej sprawie zasadne jest powoływanie biegłych lekarzy psychiatrów?
Czy w przypadku badań psychiatrycznych akta sprawy są wystarczające, czy też należy uzupełnić materiał dowodowy? Czy należy spodziewać się w takim przypadku w postępowaniu inicjatywy biegłego?**
3. Na przedmieściach M. znajdował się niewykończony i zapomniany przez właściciela drewniany dom, w którym osiedliło się kilku bezdomnych. Dnia 3 kwietnia 2009 roku Maciej K. i Krzysztof G. podpalili pustostan. Po ugaszeniu pożaru przystąpiono do rutynowych oględzin miejsca zdarzenia. Znalezione nadpalone zwłoki mężczyzny. Po identyfikacji okazało się, że jest to Józef W. Wywiady z bezdomnymi zamieszkującymi pustostan pozwoliły ustalić, że Józef W. od kilku dni nie był widziany, a ostatnio był osłabiony i czuł się źle. Istotne zatem stało się w postępowaniu ustalenie, czy w czasie pożaru w pustostanie Józef W. żył, czy też były tam tylko jego zwłoki.
**Na co należy zwrócić uwagę w toku oględzin miejsca zdarzenia i w toku oględzin zwłok?
Przeprowadzenie jakich badań umożliwi rozstrzygnięcie powyższych wątpliwości; jakie pytania powinny znaleźć się w postanowieniu o powołaniu biegłych?**

ZESTAW NR 31

1. W kancelarii notarialnej w K. wisiał obraz olejny nieznanego malarza, datowany na XVIII wiek. W dniu 4 sierpnia 2011 roku do kancelarii wszedł młody mężczyzna, przed twarzą pracownicy sekretariatu rozpylił jakąś substancję, powodującą kaszel i łzawienie, a następnie przeskoczył przez barierkę odgradzającą hol od stanowisk pracy, zdjął obraz ze ściany i wybiegł z kancelarii. Dysponując taką relacją, komisarz kierujący oględzinami miejsca zdarzenia uważał, że śladów sprawcy można szukać tylko na barierce i na podłodze w części gdzie były stanowiska pracy. Na barierce zabezpieczono wiele śladów daktyloskopijnych. Za barierką na podłodze zabezpieczono dwa ślady traseologiczne, o długości buta 27 cm., pochodzące prawdopodobnie od obuwia sportowego. Musiał je zostawić sprawca, bo pracownice kancelarii chodziły w szpilkach. Hol uznano za część „zdeptaną przez zbyt dużą liczbę osób” i odstąpiono od poszukiwania śladów w tym miejscu. Przy ścianie, gdzie wisiał obraz znaleziono kłak najprawdopodobniej białej sierści. Zdaniem pracownic sekretariatu, musiał to przynieść złodziej, bo żadna z nich nie ma białego zwierzaka, a biuro jest codziennie sprzątane. Komisarz wyraźnie ucieszył się – „DNA to nie przesąd, przebadamy białe zwierzątka w okolicy i zobaczymy jaki kotek albo piesek ma niegrzecznego pana...”

Czy radość i nadzieje komisarza są uzasadnione?

Proszę ocenić pozostałe możliwości dowodowe w tej sprawie i sformułować pytania do właściwych biegłych?

2. Janina F. była na spacerze w lesie i zupełnie przypadkowo na polanie zobaczyła sąsiada Bogumiła G. jak w towarzystwie dwóch innych mężczyzn przeładowywał ze swego samochodu do drugiego, nieznanego jej, duże kartony. Nie wyszła z miejsca swego ukrycia, bo zobaczyła, że mężczyźni mają broń. Z rozmowy wywnioskowała, że przeładowują papierosy. Zdenerwowała się, przypomniawszy niedawne rozmowy w domu, kiedy jej syn zmuszony był zlikwidować sklep, który prowadził od wielu lat i pamiętała jak skarżył się, że nielegalny handel papierosami odbiera mu klientów. Postanowiła sprawę zgłosić policji. Bogumił G. dowiedział się o tym. W tej sytuacji udał się do prokuratora i oświadczył, że ma sąsiadkę, która złożyła na policji fałszywe zeznania obciążające go, a która aktualnie jest w okresie klimakterium. Proces ten skutkuje u niej zaburzeniami psychicznymi i nawet z tego powodu była hospitalizowana. To akurat była prawda. Prokurator po zapoznaniu się z zeznaniami Janiny F. uznał, że są one wiarygodne ale jeśli faktycznie Janina F. leczyła się psychiatrycznie, to sprawa zaczynała się komplikować. Prokurator powołał biegłych psychiatrów, celem ustalenia „Czy Janina F. mówi prawdę?”

Co to jest klimakterium i czy faktycznie może wiązać się z zaburzeniami psychicznymi?

Proszę ocenić decyzję prokuratora.

3. Od dwóch dni w mieszkaniu Doroty J. paliło się światło. Zaniepokoiło to sąsiadów i o swoich spostrzeżeniach zawiadomili policję.

Dorota J. leżała w pozycji embrionalnej na podłodze w salonie. Była w biustonoszu, majtki były założone tylko na jedną nogę. Na jej ciele lekarz stwierdził 11 ran klutych, o szerokości od 1 cm do 3 cm i 7 ran ciętych. Na szyi widoczna była rana cięta o długości 12 cm, odsłaniająca w dnie chrząstkę krtani. Na wewnętrznej stronie lewego uda była krwawa plama w kształcie ludzkiej dłoni. W pochwie kobiety tkwił sztuczny penis. Dłonie Doroty J. były zakrwawione, paznokcie połamane. „Myślę, że sprawca zostawił dostatecznie dużo śladów biologicznych i bez trudu ustalimy jego DNA” – powiedział prokurator. „Jakie DNA, przecież tu wszystko jest wymieszane z jej krwią” – zaoponował policjant.

Jakich śladów należy szukać w tej sprawie, jak je zabezpieczyć i czy mogą one dać szansę na identyfikację sprawcy zgodnie z oczekiwaniami prokuratora?

Czym różnią się rany klute od ciętych i czy Dorota J. mogła być ugodzona tylko jednym narzędziem?

ZESTAW NR 32

1. S. to mała miejscowość i przez lata niewiele tu się zmieniło. Od dziesięcioleci sklep monopolowy był na parterze domu jednorodzinnego, prowadzony przez mieszkających na piętrze państwa J., a po śmierci małżonka Ewa J. sklep prowadziła samodzielnie. Stali klienci wiedzieli, że mogą liczyć na obsługę o każdej porze.

W dniu 12 listopada 2012 roku Ewa J. nie otworzyła sklepu o zwykłej porze. Zaniepokoiło to klientów i zawiadomili policję. Ewa J. została znaleziona martwa na zapleczu sklepu. Zawiązany na jej szyi szalik wskazywał na prawdopodobieństwo zadzierzgnięcia. Na miejsce zdarzenia przyjechał prokurator. W toku oględzin uwagę zwróciła butelka wódki, zapakowana w papier i ustawiona na półce przed kasą po stronie klientów oraz butelka piwa, w połowie opróżniona, ustawiona na parapecie okiennym. Było to dziwne, bo Ewa J. bardzo dbała o porządek i czystość. Każdego dnia po pracy zmywała podłogę, sprzątała na półkach. W pewnym momencie prokurator powiedział - „Dwie butelki to za mało panowie, tu jest dużo więcej możliwości dowodowych...”

Co to jest zadzierzgnięcie i jaki obraz sekcyjny potwierdziłby tezę, że przyczyną śmierci Ewy J. było zadzierzgnięcie?

O jakich możliwościach dowodowych mówił prokurator, jak zabezpieczyć ujawnione ślady i z pomocy jakich biegłych należy skorzystać?

2. W dniu 1 czerwca 2012 roku w O., na budowie hali sportowej miał miejsce wypadek. Incydent niestety miał miejsce w tej części budowy, gdzie pracowali tylko Feliks D. i Olgierd S. Obaj panowie pracowali na wysokości a w krytycznym dniu zostali znalezieni nieprzytomni między ścianą budynku a ogrodzeniem budowy. Feliks D. zmarł w czasie transportu do szpitala natomiast Olgierd S. doznał urazów brzucha, z wielomiejscowym pęknięciem wątroby, urazów klatki piersiowej ze stłuczeniem płuc, urazu głowy ze stłuczeniem mózgu, złamaniem skrzydła prawej kości klinowej, co w efekcie doprowadziło do wstrząsu i ostrej niewydolności oddechowej. Po przeprowadzonych zabiegach operacyjnych przez wiele dni był w śpiączce.

Przesłuchanie Olgierda S. w charakterze świadka było konieczne zdaniem prokuratora, bo tylko on mógł wiedzieć, co wydarzyło się bezpośrednio przed wypadkiem. Po kilkumiesięcznym leczeniu i rehabilitacji, wobec sprzeciwu żony Olgierda S., prokurator powołał biegłego lekarza psychiatrę celem stwierdzenia „Czy Olgierd S. w aktualnym stanie zdrowia psychicznego jest zdolny do udziału w postępowaniu karnym, składania zeznań i korzystania z uprawnień pokrzywdzonego, a jeśli nie to kiedy możliwy będzie jego udział?”

W opinii znalazło się stwierdzenie „Kontakt formalny nieco utrudniony, świadomość jasna, orientacja autopsychiczna zachowana, allopsychiczna niepełna. Nastroj obojętny, spowolniały psychoruchowo, reakcje afektywne o wyraźnych cechach stępienia, funkcje poznawcze upośledzone, zaburzona szczególnie pamięć świeża, krytycyzm obniżony, duża sugestywność.”

Proszę wyjaśnić na czym polegają zaburzenia stwierdzone u Olgierda S.?

Proszę ocenić opisaną sytuację procesową, jakie są perspektywy na złożenie zeznań przez Olgierda S.?

3. Późnym popołudniem 16 czerwca 2012 roku w biurze projektowym w P. wybuchł pożar. Akcje gaśniczą podjęto dość późno, bo nie wiadomo z jakich powodów wyłączony był system alarmowy. Po ugaszeniu ognia do środka weszli strażacy i zastany widok zaskoczył ich. Za mocno nadpalonym biurkiem, w fotelu, z rękami ułożonymi na poręczach, z głową odchyloną do tyłu ktoś siedział. Natychmiast wezwano prokuratora, policję, medyka sądowego. Wszyscy byli zgodni, ten człowiek nie zginął od ognia.

Na co należy zwrócić uwagę w toku oględzin miejsca zdarzenia w tej sprawie?

Na jakiej podstawie obecni na miejscu zdarzenia wysnuli wniosek, że przyczyną śmierci mężczyzny nie był pożar? Co w obrazie sekcyjnym i jakie badania mogą potwierdzić powyższą tezę?

ZESTAW NR 33

1. Leszek H. i Jakub F. wypożyczyli w wypożyczalni samochód i jechali dość krętą drogą do S. W pewnym momencie wyjechali zza zakrętu i uderzyli w jadącą rowerem Natalię R., która poniosła śmierć na miejscu. Kierowca chcąc uniknąć potrącenia w ostatniej chwili wykonał manewr, który spowodował, że samochód zjechał do rowu i uderzył w przydrożne drzewo. Obu nieprzytomnych mężczyzn z samochodu wyciągnęli jadący tą drogą przypadkowi ludzie. Przybyli na miejsce zdarzenia policjanci i prokurator zapytali świadków, który z mężczyzn prowadził samochód ale nikt nie potrafił udzielić odpowiedzi na to pytanie. „No to mamy dodatkowy problem, zbieramy ślady z samochodu a potem niech nam pomogą lekarze.”- powiedział prokurator.

Jak należy przeprowadzić oględziny w tym przypadku, jakich śladów poszukiwać i jak należy je zabezpieczyć?

O jakiej pomocy lekarzy mówił prokurator?

2. Monika P., 14 - letnia uczennica gimnazjum, była dziewczyną o 5 lat starszego od niej Jakuba E. Wiosną 2013 roku Jakub wielokrotnie prosił ją, aby przysłała mu zdjęcia intymne, podbarwione erotycznie. W dniu 12 maja 2013 roku Monika P. za pośrednictwem komunikatora internetowego wysłała mu 4 zdjęcia, co do których później prokuratorzy mieli wątpliwości czy już jest to pornografia czy nie. Po kilku dniach zdjęcia były już znane wszystkim uczniom w szkole i nie tylko. Matka Moniki P. o wszystkim zawiadomiła prokuraturę a w treści swego pisma wprost zawarła stwierdzenie zarzucające Jakubowi E. tendencje pedofilskie. W postępowaniu sprawdzającym koleżanki z klasy Moniki P., Ala R. i Renata H., powiedziały, że Jakub E. „zawsze wydawał się jakiś nienormalny”. Nie potrafiły jednak określić na czym ta nienormalność polega.

Czy w opisanej sprawie jest potrzeba przesłuchania świadków przez sąd z udziałem psychologa, jakie ewentualnie pytania powinny znaleźć się w postanowieniach?

Czy Jakub E. jako podejrzany powinien być poddany badaniom psychiatrycznym, jakie ewentualnie zagadnienia należy przedstawić biegłym do rozstrzygnięcia?

3. Dyżurny KMP w B. o godz. 17.10 odebrał telefon od Barbary D., która oświadczyła, że przed chwilą „został zadżgany nożem” jej mąż Jerzy D. Na miejsce zdarzenia natychmiast została skierowana grupa operacyjno – dochodzeniowa. O godz. 18.00 przyjechał również prokurator, z przybranym do czynności lekarzem. Barbara D. poinformowała, że ok. godz. 16, jej mąż wrócił do domu z nieznanym jej mężczyzną, do którego mówił Leo. Przygotowała poczęstunek i wyszła do drugiego pokoju. Słyszała podniesione głosy a potem ten mężczyzna wybiegł z mieszkania. Barbara B. weszła do pokoju i znalazła męża przy stole. Nie wiedziała, dlaczego ciągnęła go do balkonu. Natychmiast wezwała pogotowie i policję.

Jerzy D. leżał na podłodze salonu, w pobliżu drzwi balkonowych. Na stole stojącym w przeciwnym końcu pokoju widoczne były rozmazane ślady krwi, podobnie na jednym z krzeseł. Na stole stały dwa talerzyki, z kompletem sztućców, dwa kieliszki, stała butelka wódki a na półmisku leżała wędlina, chleb i pomidory. Wyglądało na to, że zakąski nikt nie jadł. Na małym talerzyku leżały w popiele niedopałki papierosów. Od stołu do zwłok prowadziła krwawa smuga.

Dokonano oględzin zwłok. Steżenie pośmiertne było zaznaczone bardzo wyraźnie, na plecach, tylnej powierzchni szyi i ud wykształciły się plamy opadowe koloru sino – czerwonego. Jedyne obrażenia, jakie stwierdzono na miejscu, to 18 ran kłutych po prawej stronie szyi z uszkodzeniem prawej tętnicy szyjnej. Później w czasie sekcji ustalono, że długość ran była od 1,2 cm do 2 cm. Najgłębsza z nich sięgała 6 cm. i była otoczona niewyraźnym podbiegnięciem krwawym.

W czasie oględzin miejsca zdarzenia Barbara D. wciąż rozpacziała i krzyczała – „Jeszcze przed godziną mój Jureczek pił wódkę i już nie żyje”. W pewnym momencie, już trochę poirytowany prokurator powiedział – „Niech Pani nie przesadza, chyba nie przed godziną”.

Skąd wzięły się wątpliwości prokuratora, co i w jaki sposób należy zabezpieczyć na miejscu zdarzenia na potrzeby postępowania?

Jakiego narzędzia zabójstwa należy szukać?

ZESTAW NR 34

1. Po odebraniu świadectw maturalnych Marcin G., Robert S. i Bartosz D., udali się na zaplanowane ognisko klasowe. Samochodem marki OPEL ZAFIRA kierował Marcin G. W pewnym momencie samochodem zaczęło szarpać, coś skrzypiało, koledzy śmiali się z Marcina, że nie umie jeździć. Marcin był bardzo skupiony ale wyglądało na to, że nie panuje nad kierownicą i po chwili uderzył w nadjeżdżający z przeciwnego kierunku ruch samochod. Chłopcy odnieśli poważne obrażenia ale pamiętali okoliczności wypadku i złożyli zeznania. „Bez opinii zarzutu nie przedstawię” – powiedział prokurator.

Jakie czynności dowodowe są kluczowe w tej sprawie, proszę opisać jak powinny być przeprowadzone?

Na jakie pytania powinien odpowiedzieć biegły sugerowany przez prokuratora?

2. Marianna P. była dróżniczką. W swoim zawodzie pracowała 27 lat i ze strachem obserwowała jak jej zawód zanika, bo dróżników zastępowały urządzenia techniczne. W dniu 16 sierpnia 2012 roku, na obsługiwanym przez nią przejeździe doszło do tragicznego wypadku. Wskutek niezamknięcia przez nią szlabanów kierowca samochodu osobowego wjechał wprost pod rozpędzony pociąg. Zginęła czteroosobowa rodzina. Mariannie P. przedstawiono zarzut. Przesłuchiwana przez prokuratora powiedziała, że nie pamięta co się z nią działo przed wypadkiem. Pamięta tylko, że czuła się bardzo źle, wymiotowała. Zawniosowała, aby przebadali ją psychiatrzy bo jak to sama określiła „tego dnia była nienormalna”. Prokurator zaczął ją wypytywać o ewentualne schorzenia. Marianna P. powiedziała, że lekarz rodzinny podejrzewa u niej cukrzycę ale nie robiła badań, bo bała się, że jak ktoś dowie się o perspektywie jej zwolnień lekarskich, to straci pracę. Dodała, że tego dnia miała temperaturę, biegunkę i wymiotowała. Podejrzewała, że mogła zatruć się gołębkami ze słoika, bo „ciągle pali ją pragnienie, źle widzi ale nie wie czy z choroby, czy z nerwów”.

Czy choroby somatyczne mogą być powodem zaburzeń psychicznych?

Czy w opisanym przypadku istnieją podstawy do zakwestionowania stanu poczytalności Marianny P. i powołania biegłych lekarzy psychiatrii?

3. Anita H. zakochała się w Błażeju J. Rodzice byli przeciwni ich związkowi więc Anita uciekła z domu. Rozpacz rodziców trwała ponad 8 miesięcy i w tym czasie nie ustawali w poszukiwaniach. W dniu 11 maja 2013 roku przed posesję państwa H. podjechała taksówka a z niej wysiadła Anita H. Radość rodziców trwała krótko, bo zorientowali się w jakim stanie jest Anita. Była zaniedbana, brudna, wyglądała na niedożywioną i wyczerpaną. Już pierwszego wieczoru zorientowali się, że ma halucynacje i stany lękowe. Następne dni wykazały, że ma zaburzenia pamięci, poczucia czasu i odległości. W rozmowach wykazywała brak jakichkolwiek motywacji życiowych. Anita pytana przez rodziców nie chciała powiedzieć, co wydarzyło się w jej życiu. Rodzice zorganizowali jej badania lekarskie ale jedyne co ustalono, to zaburzenia pracy serca i zmiany w naczyniach wieńcowych. Anita od wielu lat paliła papierosy ale teraz rodzice zauważyli, że papierosy są nietypowe. Przeszukali jej rzeczy i znaleźli trzy czarne, cuchnące płytki. Ojciec Anity H. zaczął podejrzewać, że są to środki odurzające. Zaniósł je do prokuratury i złożył zawiadomienie „o doprowadzeniu Anity do stanu kalectwa psychicznego” przez Błażeja J.

Co rodzice znaleźli w rzeczach Anity H. i jaki dowód w tym zakresie powinien być przeprowadzony w postępowaniu?

Czy możliwe aby w tak krótkim czasie Anita H. popadła w jakieś uzależnienie?

ZESTAW NR 35

1. Nina C. wybrała się z wizytą do koleżanki w sąsiedniej miejscowości. Jechała Mercedesem męża, bo był większy od jej Fiesty, a zamierzała zabrać od koleżanki dość dużą nocną lampę. Już w G. dojeżdżała do przejścia dla pieszych, było czerwone światło, nacisnęła pedał hamulca ale samochód nie zwalniając nawet wjechał na przejście i właśnie przechodząca przez jezdnię matka z dzieckiem w wózku została potrącona. Na miejsce przyjechał Eryk C., mąż Niny C. Prowadzący oględziny komisarz usłyszał jak Eryk C. powiedział do żony „Mówiłem ci, że jak samochód rozgrzany, to trzeba nacisnąć na hamulec dwa albo i trzy razy a nie raz.” Komisarz mruknął do technika „A myślałem, że sprawa jest prosta.”

Jakie czynności dowodowe są kluczowe w tej sprawie, proszę opisać jak powinny być przeprowadzone?

Na jakie pytania powinien odpowiedzieć biegły i jakiej specjalności?

2. W hospicjum w T. pielęgniarki od pewnego czasu zauważyły, że w szafce z lekami z grupy morfinopochodnych i z grupy barbituranów ilość pobranych i odnotowanych leków nie zgadza się ze stanem w szafce. Nie zgłaszały tego kierownictwu, bo obawiały się, że utracą pracę. Joanna T. postanowiła jednak problem wyjaśnić i przy pomocy syna zainstalowała w pomieszczeniu ukrytą kamerę. Już po kilku dniach dysponowała informacją, którą zaskoczyła koleżanki. Leki z szafki brał Szymon F., długowłosy lekarz zatrudniony w hospicjum. Z taką informacją udały się do prokuratora. Wszczęto śledztwo. Szymon F. jako podejrzany wyjaśnił, że nigdy nie brał żadnych środków narkotycznych i nie przyznał się do kradzieży leków w hospicjum. Nie pomógł nawet argument, że jeśli jest osobą uzależnioną, jego sytuacja w śledztwie, w pewnym sensie, będzie uprzywilejowana. Materiały dostarczone przez pielęgniarki wydawały się jednak prokuratorowi bardziej wiarygodne.

Jakie są możliwości sprawdzenia, czy Szymon F. zażywa bądź zażywał wcześniej środki narkotyczne? Jakie są symptomy uzależnienia od tego typu środków, jakie objawy świadczą o długotrwałym ich używaniu?

Czy w opisanej sprawie istnieją przesłanki do powołania biegłego lekarza psychiatry?

3. Aneta B. i Eryk Z. w dniu 21 lutego 2013 roku wybrali się na górską wędrowkę. Jedną noc zamierzali spędzić pod namiotem ale na następną zamierzali wrócić do schroniska. Nie wrócili i to zaniepokoiło ich przyjaciół. Wszczęto akcję ratowniczą. Warunki były bardzo trudne, wciąż padał śnieg, temperatura sięgała - 19°C. Po trzech dniach znaleziono plecak i namiot, należący do Anety B. i Eryka Z. Po upływie kolejnej doby odnaleziono ciała Anety i Eryka. Oboje siedzieli skuleni na półce skalnej. Ich ciała były zmrożone, nie było mowy o wyprostowaniu. W akcji poszukiwawczej uczestniczył student trzeciego roku medycyny, Maciej R., który był też obecny przy odnalezieniu zwłok. Przyjaciółom przekazał, że jego zdaniem nie była to naturalna śmierć bo zwłoki wyglądały bardzo nietypowo, twarze były zaróżowione a plamy opadowe, które zaobserwował były jak po zatruciu czadem. Zasiało to wątpliwości wśród przyjaciół ale dopełnieniem były ustalenia z sekcji zwłok – stwierdzono, że zarówno czaszka Anety B. jak i Eryka Z. były pęknięte w kilku miejscach. Wydana po kilku dniach opinia biegłych, stwierdzająca, że przyczyną zgonu było długotrwałe przebywanie w niskiej temperaturze, ich zdaniem, absolutnie nie przystawała do wcześniejszych spostrzeżeń i ustaleń. Swoimi wątpliwościami podzielili się z prokuratorem ale nie znajdował on podstaw do zakwestionowania opinii.

Czy opinia biegłych jest wiarygodna? Proszę dokonać analizy stwierdzonych zmian pośmiertnych.

Dlaczego Maciejowi R. nasunęło się skojarzenie z zatruciem tlenkiem węgla?

ZESTAW NR 36

1. Do kościoła w D. dokonano włamania. Sprawcy weszli po wyważeniu drzwi do zakrystii a następnie do wnętrza kościoła, skąd zabrali tylko dwa zabytkowe drewniane lichtarze. Na kamiennej posadzce, w miejscu gdzie stały lichtarze ujawniono ślad prawej dłoni w rękawiczce, wg wstępnej oceny rękawiczka była skórzana. Wytypowano prawdopodobnego sprawcę włamania, Adama N. i dokonano u niego przeszukania. Lichtarzy nie znaleziono ale zabezpieczono rękawiczkę skórzaną, ale lewą. Prawej nie znaleziono. Rękawiczka miała ozdobne szwy i tłoczenia na powierzchni skóry. Adam N. wyjaśnił, że rękawiczka jest stara, matka przywiozła kiedyś te rękawiczki z wycieczki na Syberię. Nie pamiętał co stało się z prawą. Między policjantami pojawił się spór, czy zatrzymywanie rękawiczki jest celowe. Obecny na miejscu komisarz rozstrzygnął „Tu może być identyfikacja grupowa o dużej sile dyskryminacji.”

Czy celowe jest pozyskiwanie opinii dotyczącej zabezpieczonej rękawiczki, a jeśli tak to jakie pytania należy postawić biegłemu?

Proszę wyjaśnić słowa komisarza.

2. Na oddział położniczy szpitala w R. została przyjęta niespełna 16 – letnia Julia D. Ciąża przebiegała z komplikacjami, a stan psychiczny pacjentki był zły. Często płakała, nie chciała z nikim rozmawiać. O pomoc poproszono psychologa i to jemu Julia D. powiedziała, że od kilku lat zmuszana jest do współżycia przez ojca, który jest też ojcem jej dziecka. O sytuacji poinformowano prokuraturę, zostało wszczęte śledztwo.

Zbigniew D. przesłuchiwany w charakterze podejrzanego przyznał się do stosunków kazirodczych. Wyjaśnił, że po wyjeździe żony za granicę Julia przejęła część obowiązków domowych, bardzo go wspierała, był jej za to wdzięczny i w pewnym momencie zrozumiał, że kocha ją inaczej niż pozostałe dwie córki, budziła w nim zupełnie inne uczucia, powiedział „kochałem ją jak drugą żonę.”

Czy w opisanej sprawie zachodzi konieczność powołania biegłego lekarza psychiatry lub psychologa?

Czy zachowanie Zbigniewa D. sugeruje zaburzenia w sferze popędu seksualnego czy też jest to zachowanie człowieka zagubionego?

3. W dniu 1 września 2012 roku, na drodze między O. i D. doszło do zdarzenia drogowego. Pamela S., córka dyrektora szpitala w D., jadąca samochodem FORD FIESTA wyprzedzała kierującą samochodem VOLKSWAGEN PASSAT Ewę C. i wskutek zderzenia oba samochody wjechały do rowu. Obie panie zostały przewiezione do szpitala. Ewa C. zgłaszała bóle na odcinku szyjnym kręgosłupa i drżenie wewnętrzne. Stwierdzono bolesność palpacyjną w odcinku szyjnym. Zalecono kołnierz Campa i pacjentka została wypisana do domu. Do poradni ortopedycznej Ewa C. zgłosiła się po trzech tygodniach i nadal skarżyła się na bóle kręgosłupa i bóle głowy.

Powołani w sprawie biegli z zakresu medycyny sądowej orzekli: „Doznany uraz spowodował naruszenie czynności organizmu na czas nieprzekraczający 7 dni. Zastosowanie kołnierza ortopedycznego na dłuższy czas miało jedynie charakter profilaktyczny i nie może mieć wpływu na kwalifikację karną uszkodzenia, podobnie jak i czas trwania zwolnienia lekarskiego, które było podyktowane jedynie skargami na utrzymujące się bóle. Skargi były jedynie subiektywne i nie mogą być podstawą kwalifikacji karnej uszkodzenia.”

Ewa C. zaskarżyła postanowienie o umorzeniu, podnosząc, że ojciec Pameli S. załatwił córcę przychylną opinię.

Proszę ustosunkować się do zacytowanej opinii biegłych.

Jaki jest mechanizm powstania obrażenia doznanego przez Ewę C., czy jest ono typowe dla pokrzywdzonych w wypadkach komunikacyjnych, jakie inne obrażenia są charakterystyczne w wypadkach samochodowych?

ZESTAW NR 37

1. Do sklepu firmowego znanej firmy odzieżowej zostało dokonane włamanie. Sprawcy zabrali pieniądze pochodzące z utargu i dość dużo odzieży. W toku oględzin miejsca zdarzenia zabezpieczono 7 śladów obuwia, pochodzących od butów o rozmiarze 46 lub 47 i dwa ślady rękawiczek, również o dużych rozmiarach. Policjanci żartowali, że jakiś wielki mężczyzna wybrał się po prezenty dla swojej dziewczyny. W toku dochodzenia ustalono, że sprawcą włamania był Błażej B. Dokonano u niego przeszukania, w toku którego nie znaleziono przedmiotów pochodzących z włamania ale zabezpieczono dwie pary rękawiczek i trzy pary butów. Wydano postanowienia o powołaniu właściwych biegłych i młodej policjantce zlecono przygotowanie materiału porównawczego. Aneta S. była osobą bardzo drobną i kolegom wydawało się, że to nieporozumienie, że znalazła się w szeregach policji i podświadomie oszczędzali ją i zlecali łatwiejsze czynności biurowe. Tym razem Aneta S. zadanie uznała za nieprzyjemne ale dzielnie nałożyła torebki foliowe na stopy, założyła buty i odbiła na papierze ślady butów. Podobnie zrobiła z rękawiczkami a przyglądająca się temu stażystka miała niezłą zabawę jak dłoń Anety S. „latała” w rękawiczkach. Teraz musiała tylko zdecydować czy materiał porównawczy wysłać pocztą czy zawieźć osobiście do biegłych.

Jakich biegłych należało powołać i jakie pytania powinny znaleźć się w postanowieniach?

Proszę pomóc Anecie S. rozwiązać problemy z materiałem porównawczym.

2. W toalecie Liceum Ogólnokształcącego w P. w sedesie znaleziono ciało noworodka. W śledztwie dość szybko ustalono, że matką dziecka jest Alicja S. Przesłuchiwana przez prokuratora wyjaśniła, że ojcem dziecka jest mąż siostry. O ciąży nikomu nie powiedziała, bo obawiała się co powie rodzina, a już absolutnie nie wyobrażała sobie wyjawienia, kto jest ojcem dziecka. Prokurator uznał za konieczne powołanie biegłych lekarzy psychiatrów, celem określenia stanu poczytalności podejrzanej. Biegli rozpoznali u Alicji S. osobowość bierno – zależną, stwierdzili, że znała znaczenie popełnianego czynu ale nie była w stanie pokierować swoim postępowaniem. Po uzyskaniu powyższej opinii, z uwagi na sezon urlopowy, sprawę otrzymał do załatwienia inny prokurator, który uznał, że skoro Alicji S. zarzucono dzieciobójstwo, to zakres opinii jest niewystarczający.

Jakie pytania powinny znaleźć się w postanowieniu o powołaniu biegłych lekarzy psychiatrów w opisaniej sprawie, czy faktycznie pozyskana opinia jest niepełna?

Czym charakteryzuje się osobowość bierno – zależna?

3. W prokuraturze w K., 12 maja 2011 roku, zgłosił się Eryk F. i złożył zawiadomienie o pobiciu go przez policjantów po zatrzymaniu w budynku KMP w K., w dniu 11 maja 2011 roku. Z jego zeznań wynikało, że dwóch policjantów biło go pałkami po plecach. Używając wulgarnych słów, mówili mu, że jest to kara za przerwanie im oglądania meczu w telewizji. Na dowód swojej prawdomówności Eryk F. podciągnął koszulę i pokazał plecy, na których faktycznie widniały sinofioletowe pręgi. Prokurator natychmiast wydał postanowienie o powołaniu biegłych lekarzy. Uzyskana opinia była zaskoczeniem, ponieważ biegli uznali, że obrażenia na plecach Eryka F. nie mogą pochodzić od uderzenia pałką policyjną, pochodzą od paska do spodni lub narzędzia podobnego. Ponownie przesłuchany Eryk F. wykluczył aby było to jakiekolwiek inne narzędzie niż pałka policyjna.

Jakie pytania znalazły się w postanowieniu o powołaniu biegłego?

Czy faktycznie możliwe jest zróżnicowanie obrażeń powstałych od pałki policyjnej i innego narzędzia, np. paska?

ZESTAW NR 38

1. Alfred D. był producentem trzody chlewnej. O swoje gospodarstwo dbał z najwyższą starannością. Zawsze posiadał zapasy paszy, systematycznie organizował kontrole stanu instalacji elektrycznej i dezynfekcje. W czerwcu 2013 roku obie kontrole zostały przeprowadzone tego samego dnia, 11 czerwca. Nad ranem 12 czerwca w chlewni wybuchł pożar. Alfredowi D. nasuwała się jedna sugestia – podpalenie, bo przecież wszystko było sprawdzone. Tak też powiedział przesłuchującemu go policjantowi, jeszcze w trakcie oględzin miejsca zdarzenia. Ten oczywiście zapisał to ale rutynowo zapytał o przebieg ostatniego dnia. Ustaleniami podzielił się ze strażakiem, przybranym do oględzin. Ten zdecydował – „Wobec takich ustaleń musimy bardzo poważnie brać pod uwagę samozapłon.”

Co jest priorytetowe do ustalenia w toku oględzin miejsca tego zdarzenia i jak należy zabezpieczyć materiał dowodowy, ślady?

Czy w opisanym przypadku możliwe jest samozapalenie i z jakich powodów?

2. W dniu 13 maja 2012 roku do mieszkania Haliny F. przyszła Danuta S. płakała i krzyczała, że ta chce jej zabrać męża. Obie panie przed rokiem świętowały wspólnie pięćdziesiąte urodziny i wtedy pozostawały w przyjaźni. W pewnym momencie Danuta S. wyciągnęła z torebki butelkę z płynem DOMESTOS i oblała nim twarz Haliny F. co skutkowało trwałym uszkodzeniem lewego oka.

W śledztwie przesłuchano członków rodziny Danuty S. Wszyscy byli zgodni, że Danuta S. od około roku stała się bardziej drażliwa, nie dbała o siebie, często płakała w zasadzie bez powodu, siostrze zdradziła, że ma myśli samobójcze. Mąż był już zmęczony permanentnymi podejrzeniami o zdradę. Prokurator rozważał potrzebę powołania biegłych lekarzy psychiatrów ale nie widział bezpośrednich wskazań ku temu. Swoimi wątpliwościami podzielił się z biegłym, z którym wielokrotnie współpracował. „To może wynikać z okresu przełomu biologicznego”, zasugerował biegły.

Proszę wyjaśnić, co sugerował biegły i czy można spodziewać się w tej sprawie orzeczenia o ograniczonej bądź wyłączonej poczytalności?

Jakie są inne okresy przełomu biologicznego i z jakimi zaburzeniami psychicznymi mogą wiązać się?

3. W dniu 1 maja 2012 roku Jakub T. jechał z rodziną na Mazury. Po drodze popsuł się mu samochód. Jakub T. wysiadł więc by sprawdzić usterkę. W tym czasie został potrącony przez rozpędzonego tira, prowadzonego przez Wiesława J. który nie zatrzymał się po wypadku. Jakub T. zmarł na miejscu, lecz rodzina błyskawicznie zawiadomiła policję. Zarządzono blokadę policyjną i wkrótce zatrzymano sprawcę 30 kilometrów od miejsca zdarzenia. Uwagę policjantów zwróciły uszkodzenia pojazdu w jego prawej przedniej części, oraz brunatne plamy na karoserii, przypominające krew. Kierowca twierdził, że tego dnia potrącił sarnę na drodze. Rutynowa kontrola przy użyciu alkosensora wykazała zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu 1,04 mg/l. Wiesław J. przesłuchiwany przez prokuratora tłumaczył, że wypił jedno piwo na stacji paliw znajdującej się w odległości jednego kilometra od miejsca zatrzymania.

Proszę wskazać w jaki sposób można zweryfikować wyjaśnienia tego kierowcy dotyczące jego stanu nietrzeźwości i jaka była faktycznie zawartość alkoholu we krwi?

W jaki sposób można sprawdzić czy faktycznie ślady pochodzą od potrąconej sarny?

ZESTAW NR 39

1. W dniu 27 maja 2013 roku Anna i Marek D. rozpoczęli sezon żeglarski i swoją nową łódką płynęli po kanale łączącym jeziora L. i K. Zauważył ich łowiący z brzegu wędkarz ale nie koncentrował na nich swojej uwagi do czasu kiedy usłyszał huk, a łódź błyskawicznie została objęta ogniem. Zdziwiło go, że na łodzi nikt nie zareagował, nikt nie próbował się ratować, skakać do wody. Pomoc, pomimo że przybyła dość szybko okazała się spóźniona. Anna i Marek D. nie żyli, choć obrażenia od ognia na ich ciele nie były aż tak duże. Zwrócił na to uwagę prowadzący oględziny prokurator - „Moim zdaniem nie zginęli od ognia, więc od czego?” Wtedy komisarz R. ruchem głowy wskazał na przebiegającą nad kanałem linię wysokiego napięcia. Obaj w milczeniu przyglądali się nieuszkodzonym przewodom...
- Czy teza komisarza R. jest realna, jakie dowody należy zabezpieczyć na miejscu zdarzenia w tej sprawie?**

Jaki obraz sekeyjny Anny i Marka D. byłby potwierdzeniem tezy komisarza R.?

2. Grzegorz P. od 13 roku życia wachał kleje, a od 15 roku pił alkohol. Dość szybko rozwinęły się objawy uzależnienia. Gdy miał 24 lata rozpoczął przygodę z narkotykami. Najpierw brał marihuanę a potem amfetaminę. Pojawiły się objawy psychotyczne, między innymi halucynacje nakazujące. Przed rokiem wróciła do kraju siostra Grzegorza P. i zmusiła go do poddania się detoksykacji i do leczenia odwykowego.

Po powrocie z leczenia Grzegorz P. rozpoczął nowe życie, podjął pracę w warsztacie samochodowym. W dniu 22 czerwca 2012 roku był na dyskotecę. W pewnym momencie bez powodu uderzył pięścią w twarz Damiana D., a gdy ten przewrócił się, wskoczył mu na klatkę piersiową i traktując go jako odskocznnię wskoczył na kontuar baru, skąd został zabrany przez ochronę lokalu.

W śledztwie Grzegorz P. wyjaśnił, że niewiele pamięta z krytycznego wieczoru, ale pozostało mu takie uczucie, że znowu jak kiedyś wydawało mu się, że wszystko może, że nie jest niczym ograniczony.

Powołani w sprawie biegli psychiatrzy orzekli „U opiniowanego rozpoznajemy uzależnienie mieszane od amfetaminy i alkoholu a przy tym przebytą psychozę egzogenną. *Tempore criminis* Grzegorz P. doznał objawu psychotycznego Flash – back, który może pojawiać się również w okresie abstynencji.”

Na czym polegają zaburzenia stwierdzone u Grzegorza P., proszę wyjaśnić pojęcia występujące w opisie tego przypadku.

Jakiego rozstrzygnięcia w przedmiocie poczytalności można spodziewać się w tej sprawie?

3. Katarzyna W., 19 marca 2012 roku wyszła na podwórko przed swoim domem i to co zobaczyła na sąsiedniej posesji wywołało u niej szok. Pies sąsiadów ciągał po posesji zwłoki nagiego niemowlęcia. Katarzyna W. wezwała pogotowie, bo sama potrzebowała pomocy ale dyspozytor pomimo jej mglistej relacji powiadomił też policję.

Sąsiadka Katarzyny W., Elżbieta K. zdenerwowała się obecnością policji. Policjanci w budzie psa zabezpieczyli pokaleczone zwłoki noworodka. Elżbieta K. już we wstępnej rozmowie potwierdziła, że jest to jej syn. Wyjaśniła, że dziecko urodziło się martwe dlatego zakopała je w ogródku, głęboko, w części ogródka okresowo zalewanej przez wodę. Nie podejrzewała, że pies wygrzebie zwłoki. Potwierdziła to u prokuratora ale pojawiła się nieścisłość. Elżbieta K. powiedziała mianowicie, że dziecko urodziło się poprzedniej zimy a obecni na miejscu zdarzenia byli przekonani, że dziecko urodziło się w ostatnim czasie. Prokurator zarządził przeszukanie posesji, z nadzieją, że jednak więcej zwłok nie będzie... „Niezależnie od ustaleń na posesji, u Elżbiety K. należy pobrać krew i niech ją zbada ginekolog.” – polecił przełożony prokuratorowi nadzorującemu śledztwo.

Czy miejsce pochowania zwłok noworodka miało wpływ na ich stan?

Jak należy zorganizować oględziny miejsca zdarzenia w tej sprawie, jakie dowody należy przeprowadzić?

ZESTAW NR 40

1. W dniu 15 kwietnia 2011 r. policja, w ramach rutynowej kontroli drogowej, zatrzymała samochód osobowy marki Opel Zafira, na niemieckich numerach rejestracyjnych, który był prowadzony przez Hansa S. Na tylnym siedzeniu samochodu, za stertą bagaży, siedzieli pasażerowie o ciemnej karnacji i bez obuwia. Pasażerowie, jak wyjaśnił policjantom po angielsku Hans S., mieli być przypadkowymi autostopowiczami, jednak umiał się z nimi porozumieć w egzotycznym języku. Kontrola wykazała, że pasażerowie nie posiadali żadnych dokumentów, a ponadto w samochodzie znaleziono ponad kilogram heroiny zapakowanej w dwanaście woreczków foliowych, włożonych do plecaka. Kierowca oświadczył że nic nie wie o przewożonych narkotykach. Wszyscy zostali zatrzymani. Okazało się, że pasażerowie pochodzą z Bangladeszu i posługują się tylko rzadkim językiem czakma, a kierowca był jedynym człowiekiem który umożliwiał z nimi komunikację. W ciągu kilkunastu godzin nie znaleziono w Polsce nikogo, kto posługiwałby się tym językiem. O sytuacji został powiadomiony prokurator, który powiedział: „Mamy dwa problemy – jak udowodnić do kogo należy heroina i jak przesłuchać pasażerów z Bangladeszu”.

Jak udowodnić do kogo należy heroina?

Jak przesłuchać pasażerów Opla Zafira?

2. Anna G. złożyła do prokuratury zawiadomienie o znęcaniu się nad nią i jej dziećmi przez 77- letniego ojca, Józefa P. Zeznała, że ojciec grozi jej i dzieciom powieszeniem, spalaniem, rzuca w nich ziemniakami, kamieniami. Sąsiadom opowiada, że córka go bije, a wnuki na niego sikają. Józef P. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, prezentował postawę człowieka mocno skrzywdzonego. Szczegółowo opisywał swoje problemy, zarzucał córce, że chce mu zabrać mieszkanie, podtruwa go żeby szybciej skończył. Prokurator zdecydował o potrzebie badań psychiatrycznych. W opinii biegli napisali „Pacjent w nastroju urojeniowym, napięty, dysforyczny, z zalegającym afektem, czasem labilny emocjonalnie. Wypowiedzi rozwlekłe i drobiazgowo, lepki w myśleniu, rezonuje. Podłożem tych zaburzeń jest organiczne uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego o nieznaną etiologię.”

Na czym polega uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego i jakie mogą być tego przyczyny?

Proszę wyjaśnić, na czym polegają zaburzenia stwierdzone przez biegłych u Józefa P.?

3. Janina K. była emerytowaną położną. W dniu 27 kwietnia 2012 roku zabrała się za prace wiosenne w przydomowym ogródku. W pewnym momencie natrafiła na zakopaną w ziemi reklamówkę. Wyglądała na zakopaną niedawno... Zajrzała do torby pomimo smrodu... W torbie było łóżysko, nie miała wątpliwości... Jej podejrzenia skierowały się w kierunku synowej Anny G. więc w tajemnicy przed rodziną zawiadomiła policję. Anna G. przesłuchiwana przez prokuratora zaprzeczyła, aby w ostatnim czasie była w ciąży.

W jaki sposób należy zabezpieczyć znalezione łóżysko do dalszych badań i jakie pytania należy skierować do biegłego?

Jakie inne dowody należy przeprowadzić w tej sprawie?

ZESTAW NR 41

1. W dniu 15 września 2010 roku dokonano napadu rabunkowego w kantorze w K. Sprawca pozostawił po sobie na ladzie i kasie odciski palców, które zostały zabezpieczone. Na podstawie systemu AFIS ustalono, że należały one do Zbigniewa L.

W postępowaniu ustalono, że Zbigniew L. wyjechał z Polski trzy dni po zdarzeniu. Wydano ENA i w dniu 16 lutego 2013 roku podejrzany został zatrzymany w Szwecji oraz sprowadzony do Polski. Przesłuchiwany przez prokuratora nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, pomimo że prokurator poinformował go, iż pozostawione ślady zdradziły sprawcę. Po przesłuchaniu Zbigniew L. wykrzyczał: „G... mi teraz zrobicie! Robiłem w Szwecji, moje ręce to nie ręce chłopczyka sprzed trzech lat!”. Istotnie, Zbigniew L. pracował tam w kamieniołomach przy wydobywaniu szwedzkiego czarnego marmuru.

Czy możliwe jest aby linie papilarne na dłoniach Zbigniewa L. uległy aż takim zmianom że niemożliwa będzie identyfikacja?

Co to jest system AFIS i jak należy z niego korzystać?

2. Mariusz G. podejrzany był o to, że w dniu 5 maja 2013 r w P. w miejskim parku wyrwał z ręki Ewie R. torebkę. Po zatrzymaniu Mariusza G. do prokuratora zgłosiła się jego matka, która poinformowała prokuratora, że od kilku miesięcy syn jest pod opieką lekarzy psychiatrów, bo jest uzależniony od narkotyków i alkoholu. Przedłożyła historię choroby, potwierdzającą przebytą detoksykację i leczenie odwykowe. Prokurator zdecydował o powołaniu biegłych lekarzy psychiatrów. W opinii znalazło się stwierdzenie: „W czasie badania w podwyższonym napędzie i nastroju, rozkojarzony, dziwaczny w zachowaniu. Wypowiada urojenia ksobne i wielkościowe. Zaprzecza omamom ale wydaje się również, że opiniowany dyssymuluje objawy chorobowe, co wynika z bezkrytycyzmu i braku poczucia choroby psychicznej. Wypowiedzi niedorzeczne, o treściach wielkościowych, słowotok, momentami salata słowna.” Matka dostarczyła biegłym inną dokumentację niż prokuratorowi, stąd w opinii znalazło się również stwierdzenie „Badany leczył się w przeszłości z rozpoznaniem schizofrenii, aktualnie stwierdza się negatywne objawy schizofrenii pod postacią sztywności afektywnej, ograniczenia aktywności, ubóstwa zachowań społecznych, niedostosowania.” Ostatecznie biegli rozpoznali schizofrenię i stwierdzili, że zdolność rozumienia znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem była u Mariusza G. zniesiona.

Na czym polegały zaburzenia stwierdzone u Mariusza G. przez psychiatrów?

Czy alkohol i narkotyki mogły mieć wpływ na stan zdrowia psychicznego Mariusza G.?

3. Ewelina N. z wielką pasją od wielu lat eksplorowała głębiny polskich jezior. Im głębsze, tym większą miała satysfakcję ale na dnie Hańczy już była i teraz wracała w miejsca już jej znane. Zawsze ktoś z przyjaciół asekurował ją.

W dniu 11 lipca 2012 roku Ewelina N. wypłynęła z Robertem B. na jezioro G. Robert został na łodzi, Ewelina wskoczyła do wody. Kiedy nie wynurzyła się po upływie ustalonego czasu, Robert wezwał pomoc. Niestety Ewelinę N. wyciągnięto martwą. Przybyły na miejsce zdarzenia prokurator po wysłuchaniu wstępnych ustaleń stwierdził „Albo w butlach miała za mało powietrza i udusiła się albo dopadła ją choroba kesonowa, sekcja wykaże.”

Co to jest choroba kesonowa i czy istotnie mogła spowodować zgon Eweliny N.?

Czy są różnice w obrazie sekcyjnym w przypadku zgonu w wyniku choroby kesonowej i zgonu w wyniku uduszenia w opisanych okolicznościach?

ZESTAW NR 42

1. W dniu 20 lipca 2013 r. Leszek K., Bartłomiej H. oraz Karolina C. jechali samochodem ojca Karoliny na wakacje. Na drodze doszło do wypadku – została potrącona kobieta z dzieckiem, czego skutkiem było trwałe kalectwo pięcioletniego chłopca. Podróżujący samochodem, twierdzili że nie pamiętają kto siedział wtedy za kierownicą. Zabezpieczono ślady linii papilarnych na kierownicy i na tej podstawie ustalono, że pojazd prowadził Bartłomiej H. Do sądu został skierowany akt oskarżenia. Przed sądem obrońca oskarżonego podniósł, że zabezpieczone ślady daktyloskopijne są opisane bardzo ogólnikowo i zapis z metryczki, jego zdaniem, wskazuje, że ślady wykazane w opinii jako zabezpieczone na kierownicy, faktycznie zostały zabezpieczone na szybie przedniej samochodu, co podważa ustalenia poczynione przez prokuratora. Prokurator zadał pytanie ojcu Karoliny C., czy nadal jest właścicielem samochodu uczestniczącego w wypadku i czy w samochodzie wciąż jest ta sama kierownica. Po otrzymaniu twierdzącej odpowiedzi, wnioskuje o powołanie biegłych z zakresu daktyloskopii.

**Do czego zmierza prokurator i jakie pytania powinny znaleźć się w postanowieniu?
W jaki sposób należy opisywać zabezpieczane ślady?**

2. Tomasz K. był podejrzany o znęcanie się nad żoną. Kiedy dowiedział się o toczącym się postępowaniu, jego agresja w stosunku do żony nasiliła się. Został zatrzymany przez policję, ale już po kilku godzinach konieczna była interwencja psychiatryczna, a w konsekwencji poddanie Tomasza K. badaniu psychiatrycznemu, celem ustalenia stanu poczytalności. Biegli wydali opinię, w której we wnioskach napisali:

„Tomasz K. po epizodzie agresji wobec żony pod wpływem alkoholu trafił do policyjnej izby zatrzymań. Tam zaczął dziwnie zachowywać się, wypowiadał urojenia ksbne, prześladowcze, odślonięcia myśli. Halucynował słuchowo. Czuł się kamerowany, obawiał się o własne życie. Po zastosowanym leczeniu antypsychotycznym objawy wytwórcze ustąpiły, poprawił się kontakt werbalny, pozostał mało krytyczny do swoich doznań. W okresie czasu obejmującym zarzucany opiniowanemu czyn znajdował się on w stanie prepsychotycznym. Ujawniał treści mające znamiona nastawień urojeniowych niewierności małżeńskiej, które były głównym motywem znęcania się fizycznego i psychicznego nad żoną. Istotnym czynnikiem kryminogennym było nadużywanie przez niego alkoholu, który dodatkowo osłabiał mechanizmy kontrolne struktury osobowości stopniowo dekompensujące się z powodu rozwijającej się psychozy. Po zatrzymaniu przez policję doszło do dekompensacji psychotycznej, co skutkowało ostrymi produkcjami psychotycznymi pod postacią urojeń i halucynacji.

Badany Tomasz K. w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu miał całkowicie zniesioną zdolność rozumienia znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem – zachodzą warunki art. 31 § 1 kk, nie mniej co oczywiste nie można tracić z pola rozważań § 3 cyt. przepisu.”

Jaką decyzję powinien podjąć prokurator?

Czym przejawiają się zaburzenia stwierdzone u Tomasza K.?

3. Piotr T., Dawid D. i Olaf G. spędzali wieczór 14 listopada 2013 roku w podmiejskim zajeździe ARKONIA pod R. Z zeznań Piotra T. i Dawida D. wynikało, że w pewnym momencie Olaf G., już dość mocno pijany, wyszedł na papierosa. Nie wracał dość długo więc wyszli go poszukać. Była duża mgła, nic nie było widać. Przed zajazdem zobaczyli radiowóz policyjny, karetkę pogotowia, zszokowanego kierowcę TIRA... Na jezdni leżał przejechany Olaf G. Następnego dnia do prokuratury wpłynął anonim, z którego wynikało, że krytycznego wieczora między panami przed zajazdem doszło do bójki. Olaf G. został mocno pobity, miał zakrwawioną twarz, kaślał i pluł krwią. W pewnym momencie stracił przytomność, jego towarzysze przestraszyli się, wyciągnęli go na drogę i wepchnęli pod TIRA. Nadzorujący śledztwo prokurator z treścią anonimu zapoznał się przed wyjściem na sekcję zwłok i powiedział do kolegi w pokoju „Jeśli tak było to na sekcji to ustalimy.”

Jaki obraz sekcyjny będzie potwierdzeniem wersji przedstawionej przez autora anonimu?

Proszę przedstawić projekt postanowienia o powołaniu biegłego z zakresu medycyny sądowej w tej sprawie.

ZESTAW NR 43

1. W dniu 22 maja 2013 roku został zamordowany Walery G., samotnie mieszkający na obrzeżach C. W toku oględzin miejsca zdarzenia zabezpieczono kilka śladów daktyloskopijnych, guzik leżący na podłodze ale najbardziej intrygującym dowodem wydawała się bardzo drobno porwana kartka papieru z odręcznymi zapiskami, leżąca w kuchni na stole. Kartka i zapiski na niej mogły wskazać motyw zabójstwa. Dowód ten zabezpieczono i w międzyczasie podjęto pracę operacyjną. Ustalono, że Walerego G. mógł zabić Dawid M. Dokonano w jego mieszkaniu przeszukania i w zasadzie nic nie znaleziono. We wszystkich kurtkach był komplet guzików. Kiedy policjanci już wychodzili z mieszkania Dawida M. jeden z nich zauważył na stojących w przedpokoju pantoflach przyklepiony kawałek papieru o poszarpanych brzegach i nieregularnym kształcie, wielkości połowy biletu komunikacji miejskiej „Czy to jest jeden z puzzli od pana Walerego?” retorycznie zapytał komisarz S.

Co to jest motyw zabójstwa i czy jest to okoliczność istotna do ustalenia w śledztwie?

Jakim badaniom należy poddać zabezpieczony skrawek papieru, proszę sformułować pytania do biegłych.

2. Krystyna P. złożyła zawiadomienie o znęcaniu się nad nią przez męża Daniela P. Przesłuchana w charakterze świadka zeznała, że konflikty domowe wybuchają zawsze z tego samego powodu. Mąż jest pasjonatem gier na automatach w salonach gier, spędza tam całe popołudnia. Jest geodetą, prowadzi prywatną działalność gospodarczą ale Krystyna P. nie znała jego dochodów. Oświadczyła, że chcąc uniknąć konfliktów nawet nie pyta go o pieniądze, rodzinę i dom utrzymuje ze swoich dochodów. W ostatnim czasie jednak mąż często żąda od niej pieniędzy a wobec odmowy posuwa się do rękoczynów.

Czy w opisanym przypadku istnieją przesłanki do powołania biegłych lekarzy psychiatrów?

Czy w opisanej sytuacji istnieje potrzeba uzupełnienia informacji o stanie zdrowia psychicznego Daniela P., a jeśli tak to w jaki sposób?

3. W zakładach produkujących środki ochrony roślin, w pomieszczeniu gdzie przechowywano w kartonach gotowe produkty znaleziono zwłoki jednego z pracowników, Leona D. Zwłoki przewieziono do sekcji i prokurator wydał postanowienie o powołaniu biegłego i przeprowadzeniu sekcji zwłok. Prokurator stawiał się na umówioną godzinę, ale biegłego jeszcze nie było. Zwłoki były przygotowane do sekcji a asystent miał polecenie pobrać krew do dalszych badań toksykologicznych. Już w obecności prokuratora zabrał się do wykonania polecenia i spróbował włożyć się do żyły udowej denata. Prokurator zaprotestował i oświadczył, że chce aby krew pobrać z komory serca. Asystent skrzywił się i zaproponował, że może z jamy czaszki po jej otwarciu. Prokurator był jednak uparty i nie zmienił stanowiska.

Czy upór prokuratora jest uzasadniony, proszę uzasadnić swoje stanowisko.

Jakie zagadnienia wymagają stanowiska biegłego w tej sprawie?

ZESTAW NR 44

1. W dniu 15 września 2013 roku z posesji państwa W. został skradziony samochód osobowy Audi A4, rok produkcji 2012. Wszczęto dochodzenie, po wstępnych rutynowych czynnościach nie natrafiono na żadne okoliczności, które dawałyby szansę na wykrycie sprawcy kradzieży i odnalezienie samochodu. W tej sytuacji zaskoczeniem było odnalezienie samochodu w pobliskim lesie przez grzybiarzy. Samochód był nieuszkodzony, przykryty stertą gałęzi. W toku oględzin miejsca znalezienia samochodu jeden z policjantów głośno zastanawiał się „Ciekawe, jak złodziej uruchomił taki samochód, skoro wszystkie kluczyki są u właścicieli, trzeba będzie powołać biegłego.”

Czy intrygująca policjanta okoliczność jest istotna dla śledztwa i jaki ewentualnie biegły będzie pomocny w tej kwestii?

Jakich innych śladów i dowodów należy poszukiwać w tej sprawie?

2. Henryk A. został zatrzymany bezpośrednio po wybiciu szyby i zniszczeniu wystawy w salonie RTV. Prokurator rozważał, czy było to tylko zniszczenie czy też Henryk A. swoim zamiarem obejmował zabór mienia. Ostatecznie zdecydował się przedstawić mu zarzut zniszczenia mienia, ale Henryk A. odmówił składania wyjaśnień. Oświadczył jedynie, że wie, że prokurator nic mu nie robi „bo niedawno jeden też się za niego zabierał i potem postępowanie umorzył, bo on ma dobre papiery.” Okazał przy tym oderwany fragment jakiegoś zaświadczenia lekarskiego z jego nazwiskiem na którym widniało rozpoznanie „przewlekła halucynozja alkoholowa”. Prokurator powołał biegłych lekarzy psychiatrów, którzy po jednorazowym badaniu podejrzanego napisali, że wobec braku współpracy ze strony podejrzanego i wobec braku autoanamnezy, niemożliwe jest wydanie opinii i wnoszą o uzupełnienie danych dotyczących leczenia i stanu zdrowia psychicznego Henryka A. w przeszłości.

Co to jest przewlekła halucynozja alkoholowa – podłoże, przebieg, objawy, rokowanie.

Co to jest autoanamneza i w jaki sposób prokurator może uzupełnić dane o stanie zdrowia psychicznego podejrzanego?

3. Kajetan S. miał 15 lat. Nie mógł doczekać się, kiedy będzie miał prawo jazdy i autem będzie mógł wyjechać na ulice miasta. Na razie korzystał z wyrozumiałości ojca i każdą wolną chwilę spędzał w garażu w suterenie domu. Czasem włączał silnik, siadał za kierownicą i tylko naciskał pedał gazu... Wieczorem 11 marca 2013 roku ojciec Kajetana S. wrócił do domu zmęczony, samochód wprowadził do garażu i poszedł spać. Kajetan poszedł do garażu, jak zwykle chciał trochę pobyć w samochodzie. Uruchomił silnik ale zaraz zawołała go siostra, bo szynszyla uciekła z klatki. Zostawił samochód i pospieszył z pomocą. Razem z Julką złapali szynszylę, Julka wyszła na wieczorne spotkanie ze znajomymi a Kajetan zasiadł przed komputerem i rozpoczął konwersację na portalu społecznościowym. Julka wróciła do domu nad ranem. Kajetan wciąż siedział przed komputerem ale nie odpowiadał na jej pytania. Zorientowała się, że jest nieprzytomny, pobiegła na piętro do rodziców ale rodzice byli już martwi.

Prokurator przyjechał na miejsce zdarzenia kiedy odjechała już karetka pogotowia i straż pożarna. Przyjrzał się zwłokom małżonków S. i jego uwagę zwróciły plamy opadowe zdecydowanie bardziej różowe niż widziane przez niego do tej pory.

Co mogło być przyczyną rodzinnej tragedii?

Proszę przedstawić projekty postanowień o powołaniu biegłych, jakich wyników badań należy spodziewać się?

ZESTAW NR 45

1. Grzegorz C. był sprawcą wypadku drogowego, w którym zginęła Karolina A. Przebieg wypadku był skomplikowany i prokurator wstrzymywał się z przedstawieniem zarzutu do czasu pozyskania opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego. Grzegorz C. został wezwany do prokuratury na 12 września 2011 roku. Do gabinetu prokuratora wszedł z włączonym dyktafonem o czym oczywiście prokurator nie wiedział. Nagrał całe przesłuchanie i rozmowę jaka miała miejsce po przesłuchaniu. Kilka dni po przesłuchaniu do Prokuratury Okręgowej w C. wpłynęło pismo Grzegorza C., z załączoną płytką z nagraniem przesłuchania i rozmowy z prokuratorem. Grzegorz C. zawiadamiał, że przesłuchujący go prokurator w zamian za odstąpienie od tymczasowego aresztowania zażądał 7 tys. zł. Odtworzono nagranie, rozmowa była niezbyt długa, prokurator wyjaśniał, co pozostało do zrobienia w sprawie, wysłuchał przeżyć podejrzanego ale padło też zdanie: „Wie Pan, tu aresztu nie musi być... Zapłaci Pan 7 tys. zł.” Prokurator Okręgowy natychmiast wezwał prokuratora a ten spokojnie mu wyjaśnił, że być może użył takich słów ale chodziło o poręczenie majątkowe i podejrzany odmówił. Postępowanie jednak zostało w tej sprawie wszczęte. Grzegorz C. jak usłyszał sugestię, że chodziło o poręczenie majątkowe, złożył skargę, w której zarzucił prowadzącym, że „robią z niego ćwierć inteligenta” i chcą zatuszować sprawę a płytka na pewno została już spreparowana. Prowadzący prokurator w rozmowie z kolegą zastanawiał się „Dobrze byłoby zabezpieczyć się opinią biegłego ale jakiego?”

Jakich biegłych można powołać w tej sprawie i jakie pytania powinny znaleźć się w postanowieniach?

Proszę omówić taktykę przesłuchania podejrzanego.

2. Do prokuratury w P. zgłosiła się 62-letnia Klara Z. z małżonkiem i poprosiła o rozmowę z prokuratorem. W rozmowie oświadczyła, że bardzo prosi o interwencję, ponieważ jej sąsiedzi prowadzą nielegalny dom publiczny. Dodatkową atrakcją dla klientów jest podglądanie i podsłuchiwanie życia sąsiadów, przede wszystkim tego co dzieje się w sypialni. W tym celu w ich domu pozakładali ukryte kamery, podsłuchy. Sytuacja stała się bardzo uciążliwa, tym bardziej, że z usług korzystają mieszkańcy miasteczka, a potem nawet w kościele pokazują ich sobie wzrokiem i porozumiewawczo uśmiechają się.
- P. było małym miasteczkiem i prokurator słyszał o problemach ze zdrowiem psychicznym Klary Z., swojej byłej nauczycielki matematyki, która jednak wyraźnie nie pamiętała go. Zdecydował się na rozmowę z mężem Klary Z., aby delikatnie zasugerować potrzebę wizyty u lekarza. Jego zaskoczenie było bezgraniczne, bo Seweryn Z. opowiadał mu to samo, co jego małżonka. Prokurator zrobił notatkę, udał się do przełożonego i rozmowę zaczął pytaniem, na które, jak myślał, znał odpowiedź „Czy zespół urojeniowy jest zaraźliwy?”

Proszę wyjaśnić przyczynę opisanej sytuacji.

W jakich jednostkach chorobowych mogą występować urojenia?

3. W godzinach popołudniowych 17 lipca 2012 roku Ewelina R. po pracy zabrała z przedszkola córkę Igę i po drodze do domu postanowiła zajechać do supermarketu. Dziecko zasnęło zmęczone upalnym dniem więc zostawiła je w samochodzie na parkingu przed supermarketem i udała się na zakupy. Kiedy wyszła z supermarketu po upływie ok. półtorej godziny przy jej samochodzie była karetka pogotowia i policja. Została poinformowana, że dziecko nie żyje. Nie mogła uwierzyć, Iga była grzecznym dzieckiem, więc co mogła narozrabiać?

Co mogło być przyczyną śmierci Igi?

Jaki obraz sekcyjny będzie potwierdzeniem przedstawionej przez Panią/ Pana wersji zdarzenia?

ZESTAW NR 46

1. Bożena M. zadzwoniła na policję i z ogromnym przerażeniem krzyczała do telefonu, że ktoś strzelił do jej męża, przez okno z ogrodu, gdy jedli śniadanie. Na miejsce zdarzenia skierowano grupę funkcjonariuszy z prokuratorem. Janusz M. leżał na prawym boku, martwy, na eleganckiej podłodze jadalni. Koszula na jego plecach była zakrwawiona – tam znajdowała się jedyna rana na jego ciele. Wnikliwe oględziny ogrodu nie ujawniły żadnych śladów, wiszące krople rosy wręcz świadczyły, że tam nikogo nie było. Prokurator ponownie wnikliwie obejrzał otwór w szybie, jedyny niewątpliwý ślad związany ze zdarzeniem i wydał polecenie. „Panowie nie mamy łuski więc przynajmniej poszukajmy GSR...”

Jakich dowodów może dostarczyć wspomniany otwór w szybie i jak powinien być zabezpieczony ten ślad?

Co to jest GSR, jak należy zabezpieczyć materiał dowodowy na potrzeby tego badania, co może doprowadzić do zniszczenia i jakie pytania należy skierować do biegłego?

2. Adam i Ewa C. byli rodzeństwem, od śmierci rodziców w domu jednorodzinnym mieszkali sami. Ewa miała 21 lat, Adam 19. Ewa była opiekunem prawnym Adama, bo od wczesnego dzieciństwa rozwijał się z opóźnieniem. Naukę na poziomie gimnazjum ukończył w szkole specjalnej. Miał upośledzony rozwój zdolności werbalnych i funkcji wzrokowo – przestrzennych. Najslabiej wykształcone było myślenie na poziomie abstrakcyjnym, obniżone zdolności planowania i przewidywania konsekwencji swoich zachowań skutkowało niedostosowaniem społecznym.

W dniu 2 czerwca 2012 roku Adam zadzwonił do Ewy i z radością poinformował ją, że właśnie przed chwilą udało mu się złapać skrzata, zamknął go w łazience i czeka na siostrę w domu. Ewa była przekonana, że brat obejrzał coś w telewizji i coś mało ważnego chciał jej przekazać więc zlekceważyła informację. Po południu wróciła do domu, powitał ją wyjątkowo podekscytowany Adam i od razu poprowadził do łazienki. Tam zamknięty siedział Borys D., karzeł mieszkający w okolicy. Roznosił ulotki reklamowe i przy furtce został złapany przez Adama i uwięziony w łazience. Borys D. był zbulwersowany sytuacją i złożył zawiadomienie w prokuraturze. Ewa obawiała się zarzutów nienależycie sprawowanej opieki i zaangażowała adwokata. Adwokat poradził jej aby w przesłuchaniu podniosła argument, że Borys D. najprawdopodobniej jest osobą homilopatyczną i gdyby nie ta okoliczność to całe zdarzenie potraktowałby z humorem.

Czy Adam C. jest osobą chorą psychicznie, czy też cierpi na inne zaburzenie, jakie są prognozy w zakresie jego poczytalności w chwili popełnienia opisanego czynu?

Czy teza adwokata jest uzasadniona, co to jest homilopatia?

3. Witold K. do szpitala w J. swoim samochodem przywiózł żonę Mariolę K. Lekarzowi powiedział, że żona kroїła chleb, nie używając deski do krojenia a przykładając bochenek do klatki piersiowej i w tym momencie trzyletni syn popchnął ją. Mariola K. przewróciła się. Lekarze stwierdzili u niej ranę cięto-klutą w okolicy łuku żebrowego lewego, drążącą do jamy brzusznej. W przebiegu kanału rany było przecięte jelito grube, które wypadło na zewnątrz oraz był przecięty miąższ wątroby i trzustki, co skutkowało wstrząsem pokrwotocznym. Nadto stwierdzono rany cięte dłoniowych powierzchni palców II, III, IV i V prawej ręki z przecięciem ścięgien mięśni zginaczy palców, ranę ciętą dłoniowej powierzchni palca II lewej ręki, ranę ciętą przedramienia lewego, ranę ciętą w 1/2 części mostka długości 0,5cm, ranę ciętą łuku brwiowego lewego. Lekarz zawiadomił prokuraturę, wszczęto śledztwo. Zarzut przedstawiono Witoldowi K., który przesłuchiwany przez prokuratora wyjaśnił, że lekarzowi nie powiedział prawdy, bo wstydził się. Wyjaśnił, że krytycznego wieczoru grał na akordeonie, do pokoju weszła żona i zebrało jej się na figle, zaczęła przymilać się do niego, on nie miał ochoty na seks ale chciał jej pokazać nóż z zapalniczką, który kupił tego dnia. Wtedy żona potknęła się, upadła na nóż i do tego zaczęła szamotać się... Złapał ją i natychmiast zawiózł do szpitala. Prokurator zdecydował, że konieczne jest powołanie biegłego z zakresu medycyny sądowej.

Proszę przedstawić projekt postanowienia o powołaniu biegłego z zakresu medycyny sądowej.

Która z wersji przedstawionych przez Witolda K. jest bardziej prawdopodobna, proszę uzasadnić stanowisko.

ZESTAW NR 47

1. Do funkcjonariuszy policji z KMP w N. od pewnego czasu docierały sygnały, że 19-letni Mariusz K. zajmuje się handlem narkotykami. W dniu 2 września 2013 roku w mieszkaniu Mariusza K. przeprowadzono przeszukanie, w wyniku którego zabezpieczono 47 torebek foliowych z zapieczętowanym zawartością sypkiej substancji koloru białego, w ilościach od 1g do 35g i wagę elektroniczną DIAMOND model 100, na powierzchni której znajdowały się ślady białej sypkiej substancji. Testy przeprowadzone narkotestem NARKO-2 wskazywały, że jest to amfetamina. Mariusz K. został aresztowany ale przesłuchiwany przez prokuratora nie przyznał się do handlu narkotykami a wręcz cynicznie oświadczył „Pudło Panie prokuratorze, będzie gol.” Zabezpieczoną substancję, jak zwykle, przesłano do badań chemicznych. Nadesłana opinia zawierała następujące wnioski: „W wyniku przeprowadzonych badań w materiale dowodowym (...) nie stwierdzono środków odurzających i substancji psychotropowych wymienionych w załącznikach do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29.07.2005 roku. Stwierdzono natomiast obecność dezoksypipradrolu (2-DPMP) i kofeiny.” Klienci Mariusza jak dowiedzieli się o ustaleniach ekspertów byli zaskoczeni, bo Mariusz sprzedawał zawsze dobry i skuteczny towar.

Proszę zinterpretować zaistniałą sytuację.

Co to jest amfetamina, jej działanie, drogi intoksykacji, skutki uzależnienia.

2. Do kolektury LOTTO w K. wszedł Igor G. Pracującej tam Irenie P. okazał kupon Totolotka. Nawiązał rozmowę z Ireną P., z której wynikało, że jest przekonany o dużej wygranej. Z kuponu jednak wynikało, że nie było żadnego trafienia. Irena P. już kilkakrotnie w swojej karierze spotkała się z przypadkami takich pomyłek. Oddała kupon, z komentarzem, że jednak się nie udało. To bardzo rozgniewało Igora G., zarzucał Irenie G., że podmieniła kupon i wreszcie zaatakował ją, zaczął niszczyć wyposażenie w lokalu.

W dochodzeniu prokurator powołał biegłych lekarzy psychiatrów celem oceny stanu poczytalności podejrzanego. Biegli stwierdzili, że Igor G. w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu był w stanie zamroczenia jasnego.

Czy przebieg zdarzenia jest wystarczającą podstawą do powołania biegłych lekarzy psychiatrów, proszę przedstawić projekt postanowienia o powołaniu biegłych.

Proszę scharakteryzować zaburzenie stwierdzone u Igora G., jakie są rokowania w zakresie poczytalności Igora G.?

3. W dniu 3 maja 2012 roku na drodze przebiegającej przez wieś P. miał miejsce wypadek drogowy. W prawy bok samochodu osobowego, prowadzonego przez Stanisława F. uderzył wyjeżdżający ciągnikiem ze swojej posesji Tadeusz A. Obrażeń ciała doznała podróżująca z mężem samochodem osobowym 77-letnia Józefa F. Po wypadku Józefa F. została przewieziona do szpitala, gdzie została dokładnie przebadana. Okazało się, że w wyniku wypadku doznała niewielkiego stłuczenia klatki piersiowej, otarcia naskórka okolicy skroniowej prawej, wstrząśnienia mózgu i stłuczenia lewego łokcia. Pojawiły się reakcje nerwiczne. Większym problemem okazały się stwierdzone przy tej okazji schorzenia – niedotlenienie mięśnia sercowego, zmiany miażdżycowe i kamica nerkowa. Ta ostatnia wymagała natychmiastowej interwencji chirurgicznej. Wskutek komplikacji pooperacyjnych hospitalizacja przedłużała się. Terminy procesowe nagliły a prokurator nie dysponował opinią określającą charakter obrażeń doznanych w wypadku. Ustalił więc z biegłym, że emailem prześle skany dokumentacji medycznej, ten ewentualne wątpliwości miał rozstrzygnąć telefonicznie z lekarzami ze szpitala, w którym przebywała Józefa F. Prokurator był usatysfakcjonowany, opinię uzyskał szybko a obrażenia Józefy F. biegły określił jako naruszające prawidłowe funkcje organizmu na czas nie przekraczający 7 dni. Postępowanie zostało umorzone ale Józefa F. zaskarżyła je, podnosząc, że gdyby nie wypadek, to nie spędzałaby drugiego już miesiąca w szpitalu, a zatem to nieprawda, że jej obrażenia ustąpiły po 7 dniach.

Proszę dokonać oceny opinii biegłego.

Proszę ustosunkować się do argumentów pokrzywdzonej, przedstawionych w zażaleniu.

ZESTAW NR 50

1. Sylwia C. pracowała na stacji paliw w E. W dniu 9 sierpnia 2012 roku przyjmowała należność za paliwo i słodycze od Dawida F. Podał jej trzy banknoty stużłotowe i od razu pod palcami poczuła, że jeden banknot jest inny. Pod pretekstem kłopotów z wydaniem reszty, udała się na zaplecze, sprawdziła banknot i wezwała policję. Policjanci zjawili się błyskawicznie, bo akurat z radiowozem stali na pobliskim skrzyżowaniu. Dawid F. został zatrzymany. Przesłuchiwany przez prokuratora zaprzeczył stawianym zarzutom i wyjaśnił, że jest przekonany, że ekspedientka podmieniła banknot, jak wyszła na zaplecze.

Czy możliwe jest podważenie wersji Dawida F. i w jaki sposób?

W jaki sposób Sylwia C. zorientowała się a następnie utwierdziła się w przekonaniu, że otrzymała fałszywy banknot, jakie zabezpieczenia stosowane są na banknotach polskich, jaką ekspertyzę i odpowiedź na jakie pytania trzeba będzie pozyskać w tym postępowaniu?

2. Cezary J. jechał pociągiem. Razem z nim w przedziale podróżowało jeszcze dwóch mężczyzn. Była noc, światło było przygaszone, wszyscy spali. Cezary J. był osobą niepełnosprawną, w przeszłości został porażony prądem i amputowano mu prawą rękę poniżej stawu łokciowego. Mężczyzna siedzący naprzeciwko wydawało się, że śpi naprawdę mocno. Sfatygowany plecak i strój turystyczny świadczyły, że ma za sobą nieprzeciętną przygodę. Był to Kamil P. W pewnym momencie Kamil P. zerwał się i zaatakował Cezarego J. Z nieprzeciętną siłą dwukrotnie uderzył Cezarego J. pięścią w twarz, po czym ściągnął na podłogę i kilkakrotnie kopnął. Dalszej agresji zapobiegł, trzeci z pasażerów i wezwana obsługa pociągu.

W śledztwie Kamil P. wyjaśnił, że nie pamięta dokładnie okoliczności zajścia, ale pamięta, że miał wrażenie że jest w jakimś barze, chyba w Meksyku, ktoś chciał go zaatakować... Chyba coś mu się śniło...

Obrońca Kamila P. podniósł, że zdarzenie nie wyglądało tak tragicznie jak to relacjonuje pokrzywdzony. Jego subiektywne odczucia wynikają z osobowości homilopatycznej.

Co działo się z Kamilem P. i dlaczego nie kontrolował swego zachowania?

Czy teza adwokata jest uzasadniona, co to jest homilopatia?

3. Lekarz Mateusz W. wrócił do domu wieczorem i zastał żonę Anetę w łazience. Zdziwił go jednak fakt, że brała kąpiel przy zgaszonym świetle. Wszedł do łazienki i już w ciemności zorientował się że żona siedzi w wannie martwa. Szybko ją wyciągnął i ułożył w pokoju na podłodze, po czym wezwał policję. Lekarz wezwany na miejsce zdarzenia stwierdził zgon, a uwagę prokuratora w łazience zwróciła jedynie suszarka leżąca na podłodze. Dokładnie obejrzał dłonie denatki, stwierdzając: „Nie zdążyła wysuszyć włosów”.

Jakich śladów szukał prokurator na dłoniach denatki, o czym mogą one świadczyć, jakie dodatkowe dowody można na tej podstawie pozyskać?

Jakiego obrazu sekcyjnego należy się spodziewać?